Nr. 169. Piątek, 26 Lipca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 35 Rue de Varsovie.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 lipca b. r. nadać najmiłościwiej podurzędnikowi pocztowemu, Władysławowi Paskowi we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie brodzkim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 2 października, dla grupy gmin miejskich na 8 października, dla grupy większych posiadłości na 11 października b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie brodzkim wybierają:

grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków;

grupa miast i miasteczek dziesięciu (10) członków, z tych miasto Brody siedmiu (7);

grupa gmin wiejskich dziewięciu (9) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 lipca 1912.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25 lipca 1912 l. XVII. 5621/29 w sprawie wprowadzania zwierząt do Węgier, — zamieszczone jest w "Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 lipca.

Zbrojenia Anglii a Austro-Węgry.

Dyskusya flotowa w angielskiej Izbie gmin zajmowała się także kwestyą stosunków na morzu Śródziemnem. Przy tej sposobności zwrócono również uwagę na rozwój floty austro-węgierskiej. Ponieważ ta część rozpraw najwięcej u nas budzić może zajęcia, — jakkolwiek więc przebieg dyskusyi znany już jest naszym czytelnikom, — zbierzemy tu dziś w obszerniejszem streszczeniu specyalnie ustępy poświęcone wspomnianej kwestyi.

„Zanosi się na to — mówił angielski minister marynarki — że stosunki w tamtych stronach ulegną gwałtownej zmianie. Na razie wprawdzie ani Austro-Węgry ani Włochy nie posiadają czynnych dreadnoughtów. Potem te oba mocarstwa w krótkich odstępach czasu będą wzmocnione nowymi nowoczesnymi okrętami, tak, że do końca 1915 r. Austro-Węgry mieć będą 4, Włochy zaś 5, a może nawet 6 dreadnoughtów. Nie chcemy — rzekł — przypuszczać, by oba te mocarstwa, których dawniejsze dzieje nie są wolne od różnic, a z któremi oddawna żyjemy w serdecznej przyjaźni, chciały urządzić atak na angielskie okręty lub posiadłości. Nie chcemy też myśleć o miejscowej przewadze na morzu Śródziemnem nad zjednoczonemi flotami Austro-Węgier i Włoch, jednak musimy przygotować się na to, by ewentualnie udaremnić wszelkie usiłowania ograniczenia naszej przewagi na morzu wogóle, lub na jakiemkolwiek morzu w szczególności.

Najwłaściwszym sposobem utrzymania supremacyi angielskiej na morzu Śródziemnem jest, zdaniem Churchilla, użycie jak najmniejszej liczby okrętów nowoczesnego typu, takiej jednakże, która wystarczałaby dla spełnienia poruczonych jej zadań. W połączeniu z Francyą będzie miała Anglia na morzu Śródziemnem flotę silniejszą, niż wszelkie możliwe kombinacye. Bez pancerników, które tam stacyonowane będą, obejdzie się dostatecznie zaopatrzona flotyla wybrzeży Anglii, na wodach zaś Malty pomieszczona będzie flotyla łodzi podwodnych i kontrtorpedowców, a w Aleksandryi powstanie stacya torpedowców.

Zabrawszy głos po ministrze, Balfour mówił pomiędzy innemi: Znajduje się na morzu Śródziemnem mocarstwo, które ledwie od lat kilkunastu przybrało charakter potęgi morskiej. Mając zaledwie 300 mil wybrzeży, a nie mając żadnych posiadłości zamorskich, zamierzają obecnie Austro-Węgry stać się jednem z silnych mocarstw morskich. Na jaki rachunek, niewiadomo, ale jest to fakt ogromnego znaczenia.

Każdy przyzna, iż Europie otwierają się niezbyt przyjemne widoki. — Mieć należy nadzieję, że Anglia spełni swój obowiązek i utrzyma pokój. Nowoczesny pokój jest wprawdzie droższy od wojny dawnego autoramentu, tańszy jednakowoż na wszelki wypadek od wojny nowoczesnej. Trudno zresztą wyobrazić sobie, by którekolwiek mocarstwo zechciało zawierać związki, którymi uwikłałoby się w akcyę ofenzywną w sprawie, w której nie byłoby żadnej przyczyny do sporu.

Zapatrywanie Balfoura, że mocarstwa ogółem całą usilność swą wytężają dla utrzymania pokoju, poparł premier Asquith. W zbrojeniach na wyścigi Anglia tylko niechętnie bierze udział — nie z własnej woli, a tylko pod naciskiem stosunków. Można ubolewać nad wysokością wydatków w tym celu ponoszonych, lecz są one konieczne dla ubezpieczenia własnych interesów Anglii, jak i dla utrzymania pokoju świata.

Musimy utrzymać nasze stanowisko, mówił Asquith, i musimy je utrzymać w całej rozciągłości. W naszej polityce morza Śródziemnego nie zaszła żadna zmiana, ale od szeregu lat zmieniają się tam stosunki w strategicznem, jakby powiedzieć można, położeniu. Punkt ciężkości przesunął się dla Anglii z morza Śródziemnego na wody rodzime na północy. Nie znaczy to jednakowoż, jakoby Anglia nie miała swych interesów na morzu Śródziemnem. Niepodobna morza Śródziemnego uważać za arenę dla nas obojętną; nie możemy zdać go na opiekę innych.

Dalekie mi, wywodził Asquith, niedorzeczne przypuszczenie, że na morzu Śródziemnem wypadnie nam zmierzyć się z połączonemi flotami Austro-Węgier i Włoch. Musimy wszakże na wszelki wypadek znajdować się w takiem położeniu, abyśmy mogli ubezpieczyć interesy nasze na morzu Śródziemnem przed wszelką ewentualnością. Zdaniem admiralicyi na najbliższe trzy lata siły nasze wystarczą w zupełności. Później zasięgniemy więcej wiadomości co do panujących tam stosunków.

Dyskusya, jak wiadomo, zakończyła się przyznaniem rządowi dodatkowego kredytu 291 głosami przeciwko 4 głosom partyi robotniczej i radykałów.

Paryż. *Eclair* pisze w sprawie mowy Churchilla, że po raz pierwszy Anglia uznała,

---

4)

CZTERDZIESTOLETNIA.

(Nowela).

(Ciąg dalszy).

— I to będzie zupełnie w porządku, gdy ty, mając lat trzydzieści sześć, ożenisz się z ośmnastoletnią panienką!... I nikt się nawet nie zdziwi; nikt nie będzie miał powodu szydzić!... A wiem... szydzono by z ciebie, gdybyś się ożenił z kobietą choćby tylko o parę lat starszą od ciebie!...

— Janiu... czemu ty o tem mówisz?...

— Bo czuję to najwyraźniej, że tam ugrzęźniesz i ożenisz się z córką Rogińskiej!...

— Janiu!..

— Nie możesz zaprzeczyć!... A te ważne, młodziutkie, głupie blondynki wywierają istny czar na takich, jak ty, samotników.

— Być może...

— Ach, więc kochasz się?...

— Jeszcze nie.

— Staszku!..

— Janiu... przypomnij sobie, żem wolny... że to uczucie, jakie żywię dla ciebie, jest miłością brata, przyjaciela...

— O, dawniej było coś więcej!...

— Nie zaprzeczam. Lecz zmienić się to musiało... Pomyśl Janiu... tyle lat...

— I mówisz ze mną o tem tak spokojnie!...

— I ty się uspokoisz, Janiu.

— Tak sądzisz?... A!... Być może!... Być może!...

Zamilkła i dość długą chwilę siedzieli tak, milcząc oboje.

Nagle załamała ręce nad głową.

— O, wyjechać!... Wyjechać stąd!... Daleko!...

— Janiu... jakaś ty dzisiaj rozdrażniona... A ja zaraz wyczułem, zbliżając się tutaj, że coś stanie między mną a tobą, że czeka mnie tu przykrość i że smutny bardzo odejdę stąd dzisiaj.

— Miałam pana nie przyjąć wcale!

Temi słowami jakby biczyskiem uderzyła go nagle i z nienacka.

Zadrżał w nim ból i wstyd.

Szybko powstał z ławki.

— Pan odchodzi? — spytała ze sztucznem zdziwieniem.

— Tak, pani.

— Stachu!...

— Co pani rozkaże?

— I nic mi nie powiesz?!

— Dziś już nic.

— A więc idź sobie!

— Idę.

— No.... a czekasz!

— Nie podasz mi ręki na dobranoc?

— Nie!

— Więc odejdę bez pożegnania.

Ukłonił się niezgrabnie; a ona teraz dopiero zauważyła, że zaczyna tyć brzydko i twarz ma stanowczo nazbyt pełną.

Pomyślała.

Jak to znać, że ojciec jego był dorobkiewiczem! Tylko oczy i usta po matce mu się dostały... I tyle w nich duszy.... tyle dobroci!...

Spojrzała znowu serdeczniej.

— Stachu! — zawołała i postąpiła krok naprzód.

Zatrzymał się.

— Zostań! Ja każę!

Przybiegła do niego i pochwyciwszy w ramiona, zawisła mu na piersiach, łkając cicho.

— Janiu....

Pocałował ją w głowę i szeptał tkliwie.

— Uspokój się, Janiu.... Uspokój się....

— Zaprowadził ją do mieszkania, a gdy uspokoiła się trochę, rzekł:

— Teraz odejdę, Janiu. Nie wrócę aż mi napiszesz, żeś już spokojna.

Zerwała się z foteliku, na którym ją posadził.

— Nie napiszę! Słyszysz!? Nie napiszę!

Zbliżyła się do niego.

— Czemu odchodzisz?... Rozigrały się dziś moje nerwy więcej, niż kiedy.... ale ja umiem uspokoić się prędko.... — o tem wiesz. Umiem także nakazać milczenie żądzom moim i być dostojnie spokojną. Ale dostojną, nie jestem. Zwłaszcza teraz, gdy tak żałuję, że dałam przeminąć młodości mojej w taki sposób....

— Janiu! — przerwał i spojrzał na nią z wymówką.

Nie zważając, mówiła dalej:

— Słuchaj.... czy ty.... naprawdę.... czy ty.... już nie kochasz mnie?

— Inaczej, niż sądziłaś, Janiu. Było kiedyś może coś więcej.. Ale przecie to zawsze trwać nie może....

Mówił cicho, przezwyciężając niechęć do mówienia rzeczy przykrych.

Spojrzała, dostrzegła w wyrazie jego ust grymas niesmaku i zrozumiała wreszcie wszystko.

Ostatkiem przytomnej jeszcze woli zapanowała nad sobą i z pewną wyniosłością, która miała pokryć jej klęskę, rzekła:

— Wiesz.... słowa twoje mogłyby poruszyć we mnie najbardziej drażliwą strunę, mianowicie: próżności kobiecej.... Sama już o tem myślałam, że należałoby mi zrezygnować. Lecz, z drugiej strony, sądzę, że jeśli kobieta zdoła jeszcze obudzić pożądanie....

— Janiu! — przerwał i zamilkł, wzruszając ramionami z wyraźnym niesmakiem.

Dostrzegła ten ruch i to ją tembardziej jeszcze podnieciło.

— Ach, tu nie jest mowa o tobie, mój Stachu! — zawołała niby dobrodusznie. — Zwierzam ci się tylko jako przyjacielowi tej dawnej Jani, która w twoich ramionach wypłakiwała łzy żalu za człowiekiem kochanym. Dzisiaj, widzisz, znowu zwierzyć ci chcę rzecz ważną. Oto sąsiad bliski, pan Wałęcki... ach, tak.... znasz go!... To ten sam! Właściciel całego klucza na Wołyniu.... Od dawna był moim wielbicielem, a gdy przed dwoma tygodniami zdjęłam wdowie szaty, przyjechał z oficyalnemi oświadczynami miłości. Rozpoczął konkury z staropolskim animuszem. A nie stary jeszcze.... lat czterdzieści kilka.... Wszakże go znasz?... Powiadam ci, temperament nadzwyczajny.... Wicher stepów ukraińnych.... Przypomina mi młodość moją w domu rodziców.... tam, na Ukrainie, zkąd.... zubożałą wnuczkę magnatów.... wziął twój opiekun i przywiózł tutaj.... na takie życie!...

— Przebacz Janiu, aby i tobie było odpuszczone..

Chciał ująć za rękę, lecz mu ją usunęła.

— I tyś zawinił wobec mnie! — rzekła surowo.

Popatrzył na nią, a potem, schyliwszy głowę, jak winowajca, wrócił na poprzednie miejsce pod oknem i, jak się zdaje, czekał na coś, czy też nie mógł się zdobyć na to, żeby odejść.

Musnęła go wtedy spojrzeniem tryumfującem i spotkała się z jego wzrokiem. Spojrzenia ich zderzyły się z gwałtownością niespodziewaną zgoła.

Ona odgadła, że to, co miało być tryumfem, stało się klęską dla niej; wzrok jego, jakby nagle rozbudzony, spoczywał na jej twarzy z tą przykrą, natrętną ciekawością, która zdaje się liczyć każdą zmarszczkę.

Nie mogła, czy też, na przekór sobie, nie chciała powstrzymać się od głośnego wypowiedzenia myśli, która się jej nasunęła i rzekła niby drwiąco:

— Ach, jakże teraz brzydką jestem w twoich oczach!

Nic nie odpowiedział, lecz natychmiast wzrok spuścił na dywan, zaścielający posadzkę.

Po chwili dopiero przemówił:

— Tu prawie już ciemno...

— Sądzisz, że w tym mroku źle wyglądam?

— Jakieś cienie były na twojej twarzy i nie widziałem ust twoich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A. Kallas.

iż Francya obowiązana jest do świadczenia jej usług na morzu Śródziemnem. Należy więc domagać się, aby naród francuski dowiedział się czegoś bliższego o tych układach. Dziwną jest rzeczą, że rząd angielski liczy na pomoc Francyi na morzu Śródziemnem, a odmawia jej pomocy w Marokku i popiera Hiszpanię w jej niesłychanym oporze przeciw Francyi.

Berlin. Wszystkie dzienniki z rozgoryczeniem omawiają mowę Churchilla.

Kreuz Ztg. pisze, że jeżeli Anglia chce mieć przewagę na morzu, to nikt nie może mieć nic przeciw temu; jeżeli jednak pod tą przewagą rozumie samowładztwo, to myli się grubo. *Kreuz Ztg.* zwraca też uwagę, że Churchill kładzie obecnie główny nacisk na morze Śródziemne; inne dzienniki wskazują na sam sposób przeprowadzenia manewrów angielskich na morzu, które były wyraźnie zwrócone przeciw Niemcom.

Voss. Ztg. takie czyni uwagi: Tym razem nie twierdzono już, że silna flota jest dla Anglii koniecznością, dla Niemiec zbytkiem. Wszyscy mowcy zapewniali, iż Anglia tylko niechętnie czyni zbrojenia. Ale jakże to było w dniach Agadiru? Kto wie, czy Niemcy uznałyby za rzecz konieczną taką ustawę flotową, jaka obecnie została uchwalona, gdyby nie okoliczność, że wówczas w Anglii mówiono w takim tonie, który nakazywał wzmocnienie floty jako nieodzowną samoochronę. I jeśli kto, to najmniej Anglia ma prawo do narzekań na niedorzeczne zbrojenia na wyścigi. Bo, o ile nam wiadomo, nie w Niemczech wynaleziono dreadnoughty, nad-dreadnoughty, łodzie podwodne i t. p.

Pismo to kończy życzeniem, by jak najrychlej dzięki prawdziwie przyjacielskiemu porozumieniu mocarstw niedorzeczne te zbrojenia stały się zbytecznemi.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

(Polskość Warszawy. — Oderwanie Chełmszczyzny. — Bunge o russyfikacyi).

W *Tygodniku Polskim* czytamy: „Brak stałego rocznika statystycznego Polski, na wzór wydawnictw podobnych, istniejących zagranicą, nakazuje zwracać tem baczniejszą uwagę na ogłaszane od czasu do czasu ze źródeł urzędowych częściowe dane statystyczne, — o ile one nie są zaprawione tendencyą, jak się to często zdarza.

Sprawa polskości Warszawy stanowi zagadnienie wagi tak pierwszorzędnej, iż ciągłe jej badanie i przypominanie jest konieczne. Obecne stosunki narodowościowe w Warszawie przedstawiają się pod względem liczebnym w sposób następujący:

Dnia 1 stycznia 1911 r. liczyła Warszawa 781.179 mieszkańców; 1 stycznia 1912 r. liczba ta wzrosła do 821.369.

Według wyznań skład tej ludności był 1 stycznia 1912 r. taki: katolików 469 556, ewangelików augsburskich 14.881, reformowanych 2465, maryawitów 1846, prawosławnych 32.947, żydów 297.977, mahometan 665, innych wyznań 965. W roku poprzedzającym stosunki przedstawiały się: katolików 417.948, ewangelików obu Kościołów 14.068, maryawitów 7001, żydów 306.601. Znamiennem więc wielce jest, iż liczba katolików wzrosła z 53 5 prc. do 57·2 prc, liczba żydów zaś zmniejszyła się z 39·8 prc. do 36·3 prc. Spadła też ogromnie liczba maryawickiej ludności.

Pocieszające zjawisko wzrastania odsetków ludności katolickiej, t. j. bezwzględnie polskiej, przy jednoczesnem zmniejszaniu liczby ludności żydowskiej, zasługuje na szczególną uwagę.

Zaliczywszy do ludności polskiej pewną część ewangelików (8000), pewną część żydów (20.000), oraz wszystkich maryawitów, okaże się, iż Polacy stanowią w Warszawie 67 proc. ogółu ludności i że odsetek ten wzrasta. Nie jest on zbyt wysoki, niestety. Nie należy atoli zapominać, że w rzeczywistości do Warszawy należy szereg gmin pod miejskich takich, jak: Koło, Mokotów, Wola i t. d., które nie zostały włączone do statystyki powyższej, a są prawie wyłącznie przez ludność polską zamieszkane. Gminy te liczą do 220.000 mieszkańców i włączenie ich formalne do miasta jest sprawą przyszłości, bliższej czy dalszej, lecz nieuniknionej. W obecnym zaś czasie dla powzięcia wyobrażenia o charakterze narodowym Warszawy należy je brać w rachubę.

Dla porównania nadmieniamy, iż w Poznaniu w r. 1910 Polacy stanowili 58 9 prc. ogółu ludności, w Wilnie 44·7 prc., w Łodzi 52 prc.

Bliższe studyum o charakterze narodowościowym Warszawy — kończy *Tygodnik* — teraz i w przyszłości byłoby rzeczą bardzo pożądaną i tematem niezmiernie wdzięcznym“.

*

Riecz w artykule wstępnym zwraca uwagę na szerokie pole dla samowoli cyrkularzowej, jakie otwiera ogłoszona już w ostatnim numerze „Zbioru praw i rozporządzeń rządowych“ ustawa „O utworzeniu ze wschodnich części gubernij lubelskiej i siedleckiej osobnej gubernii chełmskiej, wraz z wyłączeniem jej z zarządu generał-gubernatorstwa warszawskiego“.

Gdy będziemy uważnie czytali tę ustawę, będącą swego rodzaju świetnem trofeum współczesnego nacyonalizmu — pisze organ rossyjski — to zadziwiać nas będzie nietylko jej bezczelność polityczna, lecz także brak znajomości wymagań życiowych i prawnych. Każdy artykuł jest jak gdyby naumyślnie tak zredagowany, aby przy wprowadzaniu go w życie wzbudzał nieporozumienia i starcia. Ileż komplikacyj wywoła przewidziany w artykule IV. sposób określenia granic nowej gubernii. Ileż powodów do niezliczonej ilości sporów, cyrkularzy i wyjaśnień zawierają artykuły, ustanawiające zależność nowej gubernii od różnych okręgów! A dodatek do ustawy w postaci art. XII., w którym pomieszczono wszystkie normy o pożyczkach z banku włościańskiego, o używaniu języków miejscowych w sprawach sądowych, o szczególnych przywilejach dla osób pochodzenia rossyjskiego, o nauce języka polskiego w gimnazyach, oraz o cenzurze utworów dramatycznych dla teatrów gub. chełmskiej! Każde postanowienie ma charakter czysto deklaracyjny i wymagać będzie bezwarunkowo nowych instrukcyj i wyjaśnień, dając szerokie pole dla „twórczości prawodawczej“ administracyi.

Przy studyowaniu tej ustawy ze strony czysto technicznej, prawnik zupełnie nieobeznany z atmosferą polityczną, w której ustawa zrodziła się, odrazu stwierdzi, że prawodawca zupełnie nie interesował się sposobem wykonania nowej ustawy, że zupełnie nie wyobrażał sobie, jak ona będzie działała w życiu wśród warunków realnych. Analiza tekstu ustawy i jego zewnętrznej formy od razu świadczy, że są to nietyle normy prawne, ile deklaracye, których celem jest zademonstrowanie tych lub innych haseł... Pod tym względem ustawa chełmska rzeczywiście jest typowym dokumentem twórczości prawodawczej III. Dumy, i jej doskonałość techniczna w zupełności odpowiada wysokości tego światopoglądu politycznego, który rości sobie prawo do kierownictwa współczesną państwowością rossyjską.

*

Istoriczeskij Wiestnik ogłosił memoryał wybitnego ekonomisty rossyjskiego, Mikołaja Bungego, o polityce wewnętrznej za panowania Aleksandra III. Bunge w roku 1881 był ministrem skarbu, a następnie przez długie lata prezesem b. komitetu ministrów.

Roztrząsając po kolei różne sprawy państwowe, Bunge pomiędzy innemi tak pisze:

Co do języka polskiego popełniono dwa grube błędy. Przedewszystkiem po powstaniu 1863—64 r. rząd powziął zamiar zruszczenia Królestwa Polskiego i wynarodowienia go poniekąd. Sfrancuzienie Alzacyi po przyłączeniu jej do Francyi i zniemczenie Poznańskiego w pierwszej połowie XIX. wieku świadczyłoby pozornie o możliwości dopięcia tego celu. Ale w Poznańskiem widać już zwrot ku wzmożeniu się polskości.

Polacy w Królestwie, skoro spostrzegli, że dzieciom ich zabraniają mówić po polsku, wywnioskowali, iż rząd zamyśla wytępić ich mowę ojczystą. W tem właśnie kryje się jeden z najgłówniejszych powodów nienawiści Polaków ku Rossyi. Tymczasem owo zruszczenie wydaje niesłychanie szczupłe plony, albowiem język polski nie jest zwykłą gwarą ludową, lecz językiem wyrobionym, literackim. Wytępienie go — to czcze i szkodliwe marzenie.

W Niemczech prawie od stu lat szkoła szczepi masom ludowym język literacki niemiecki, a przecież utrzymały się dotychczas różne narzecza, niekiedy zrozumiałe jedynie okolicznym mieszkańcom. Czyliż więc wolno spodziewać się, aby jeden język literacki mógł z łatwością ustąpić drugiemu językowi literackiemu, chociażby z tegoż pnia pochodzącemu?

Bunt w Taszkiencie.

Podaliśmy już krótką wiadomość o buncie rossyjskich saperów w Turkiestanie. *Russkij Inwalid* przynosi w tej sprawie następujące szczegóły:

Dnia 14 lipca o godz. 8 m. 30 wiecz. w obozie I. i II. turkiestańskich batalionów saperów przy wsi Troickiej w pobliżu Taszkientu, grupa szeregowców, złożona ze 100 do 130 ludzi, zebranych przed obozem, z okrzykami: „hurra!“ zaczęła strzelać w powietrze. Widząc, że nikt się do nich nie przyłącza i że do kompanij przybywają oficerowie, buntownicy rozpoczęli strzelać do obozu.

Pierwsza zaatakowana była przez buntowników druga kompania II. turkiestańskiego batalionu saperów, która ze swym dowódcą, kapitanem Żilcowem na czele, odparła buntowników. Następnie do kompanii kapitana Żilcowa przyłączyły się pozostałe kompanie pierwszego i drugiego batalionu saperów. Jednocześnie zawezwano inne oddziały wojsk, stojące obozem przy wsi Troickiej.

Odparci przez saperów buntownicy, strzelając wciąż, rzucili się przeciwko nadchodzącym strzelcom. Strzelcy również rozpoczęli ogień i zmusili buntowników do ucieczki, a następnie bez wystrzału, grając hymn „Boże, cesarza chroń!“, ruszyli do obozu saperów i otoczyli go wraz z kozakami.

O świcie ze wszystkich stron zaczęli powracać do obozu saperzy, których zaraz rozbrojono i aresztowano. Takich saperów, aresztowanych przez strzelców, kozaków i artyleryę forteczną, okazało się 170. Niewątpliwie, nie wszyscy z nich uczestniczyli w buncie, rozbiegli się zaś z obozu jedni skutkiem obawy, aby ich nie zabito, inni zaś — nie chcąc uczestniczyć w zaburzeniach i nie wiedząc, co mają czynić.

Do rana dnia 15 lipca porządek w obozie został ostatecznie przywrócony, przyczem obóz saperów otoczony był posterunkami strzelców i kozaków. Saperzy zostali rozbrojeni, a ich karabiny oddane pod opiekę strzelców.

Rozłożone w tym samym obozie inne oddziały wojsk, oraz strzelcy i kozacy, przykomenderowani do batalionu saperów dla nauki robót saperskich, pozostali wszyscy wierni przysiędze i obowiązkowi służby, trzymali się dzielnie i szybko w zupełnym porządku stłumili zaburzenia.

---

111)

CZARODZIEJKA Z GUILDO

(*Pierre Sales. Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

La Malouine.

IV.

(Ciąg dalszy).

Nie poszło tak łatwo z panią Józefiną, dawną panną służącą wice hrabiny, obecnie dozorczynią i rządczynią willi la Malouine. Pan Champagney, który to przeczuwał, pozostawił Nini w podziwie nad cudowną zatoką Saint-Malo i skierował się ku domowi. Pani Józefina właśnie się ukazała na peronie, obrzucając młodą dziewczynę, nieufnym wzrokiem, który zdawał się mówić:

— Co to ma znaczyć?

Spekulant wyrzekł łagodnie, ale stanowczo:

— Panna Eugenia Champagney, moja wnuczka przybywa spędzić kilka tygodni w Dinard. Proszę zarządzić, aby pokój różowy był gotów za chwilę; zapewne już przyniesiono nasze rzeczy, bo spóźniliśmy się na prom, którym...

— Rzeczy już są — odrzekła oschle rządczyni; — lecz w nieobecności pani wice hrabiny nie mogę rozporządzić różowym pokojem, z którego pani wice hrabina zrobiła salonik. Jest pokoik na trzeciem piątrze...

— Czy drwisz sobie pani ze mnie?

— Ależ, panie Champagney...

— Czyś pani nie słyszała, że ta panienka jest moją wnuczką?... To znaczy, siostrzenicą wice hrabiny de Preuilly?...

Pani Józefina, urażona, mruknęła:

— Jeżeli zostanę zwolniona z odpowiedzialności wobec pani wicehrabiny!... Lecz jestem całkiem pewna, że pani wicehrabina... Zresztą, jeżeli pan bierze na siebie...

— Proszę iść wypełnić moje rozkazy, do licha, jeżeli pani nie chcesz się narazić na utratę miejsca! Czy są jeszcze inni słudzy tutaj?

Na to słowo „słudzy“ rządczyni się skrzywiła. Ale wiedziała dobrze, iż pan Champagney, nie kto inny, cały dom utrzymuje.

— Jest furman — rzekła; — kucharz, jego pomocnik, kamardyner i panna służąca są na statku z panią wice hrabiną.

— A więc! proszę uprzedzić furmana i innych, skoro wrócą, że gdyby przypadkiem zapomnieli o szacunku, jaki się należy mojej wnuczce, wypędzę! Rozumiesz pani?... Proszę odejść! A ponieważ nie jesteś pani głupią, proszę się zastanowić nad mojemi słowami!

Potem wrócił do Nini.

— Zobaczysz ładniejsze widoki z wieżyczki.

— Jeszcze wychodzić na schody, dziaduniu? czy ciebie to nie męczy?...

— A przecież odzyskałem moje nogi z przed lat dwudziestu, dzięki tobie!

Przeprowadził ją przez salon i natychmiast ujrzała wielką fotografię, ustawioną na sztalndze w draperyi z zielonego pluszu.

— Moja ciotka! — wyrzekła.

I onieśmielona, przypatrywała się tej twarzy bardzo podobnej do twarzy jej ojca, a przecież bardzo od niej różnej.

— Bo też ojciec ma taki wyraz dobroci! — pomyślała.

To oblicze zgrubiałe, pomimo sztuki tualetowej, te wąskie usta, małe oczka świetnie podmalowane, to niskie czoło, wszystko to wyrażało egoizm, oschłość serca u wicehrabiny.

— A przecież, będę musiała ją pokochać, ponieważ ojciec sobie tego życzy — myślała dalej.

— Pokażę ci drogę — rzekł pan Champagney.

— Dobrze, dziaduniu, idę za tobą.

I ukradkiem, naiwnie, aby się ukarać za niedobrą myśl o ciotce, ucałowała fotografię. Następnie, pobiegła za dziadkiem i za chwilę zachwycali się widokiem z wieżyczki.

Morze przybywało zaczynając pokrywać kamyki i skały; już i Grand-Bey, gdzie przybyli pieszo z Saint-Malo, otaczało się pianą; fale wyskakiwały na latarnię morską Grand-Jardin. A na prawo cypel la Varde rysował się we mgle, gdy z lewej strony przylądek Fréhel ukazywał się całkiem czarny z szafirowym odcieniem, a ponad tem wszystkiem gromadziły się czerwone chmurki, oświecone ostatnimi promieniami słońca. Ze wszystkich stron łodzie, yachty wracały do zatoki; i były bardzo czarne, odcinając się bardzo silnie na bladym horyzoncie. Nini wydała okrzyk zachwytu.

— I cóż — spytał pan Champagney — czy żałujemy, żeśmy tu z dziadkiem przyjechali?

— Nie, ale....

— Ale co? czego żałujesz?

— Och! niczego nie żałuję.... Tylko, jak mój brat tu będzie, pomiędzy wami dwoma już się niczego nie będę bała.

— A czegożbyś się bać miała, panienko?

— Czy ja wiem, dziaduniu?

Pochyliła się pieszczotliwie na jego ramię i wpatrywała się we Fréhel, który stawał się coraz bardziej ciemny. Chmury, po nad nim, traciły swoje barwy. Łodzie teraz rozpływały się w cieniach zapadającej nocy, morza prawie już nie można było odróżnić. Potężna melancholia wieczoru nad wszystkiem się unosiła. Nini szepnęła:

— Może tego, że jestem nadto pieszczona, nadto szczęśliwa....

V.

Na wysokich falach Atlantyku ładny yacht płynął z tak zawrotną szybkością, że dym z maszyny nie miał czasu uformować się w smugi, tylko zostawał od razu rozdrabniany na małe obłoczki, które gubiły się pomiędzy żaglami, bo wicher był silny i rozwinięto wszystkie żagle, aby szybkość jeszcze spotęgować; statek wyglądał jak wielki ptak unoszony wichrem, dotykając wody skrzydłami. Upływało sześć dni jak Ninetka opuściła Nowy York, a już znajdowano się u wejścia kanału la Manche. Majtkowie i oficerowie nie mogli się nadziwić podobnie szybkiej podróży; niektórzy mówili nawet, że można było zupełnie obejść się bez pary, a przedewszystkiem nie utrzymywać maszyny pod takiem ciśnieniem. „Aby zyskać trzy, może dwie godziny?...“ Ale nie można było sprzeciwiać się rozkazom patrona i kapitana zarazem, młodzieńca dwudziesto-ośmioletniego, pana Marka Champagney, który bezwątpienia był bardzo dobry i sprawiedliwy, a nawet wspaniałomyślny, ale nie zawsze wygodny.

Właśnie, gdy oznajmiano zbliżanie się ziemi, młody właściciel ukazał się we drzwiach swojej kabiny i rzuciwszy okiem na niebo, sprawdziwszy kierunek wiatru, zaczął odczytywać tajemniczą depeszę, otrzymaną w wigilię wyjazdu z New Yorku:

„Zamiast wracać do Anglii, wyląduj w Dinard, gdzie zastaniesz twoją siostrę i gdzie przybędziemy oboje może równocześnie z tobą. Wielka i pomyślna zmiana zaszła w naszem życiu. Kto inny gotuje sobie radość, aby ci to powiedzieć. Niepodobna wyjaśnić telegraficznie. Matka poleca, abyś nie popełnił żadnej nieostrożności.

Całuję ciebie drogi synu

Klaudyusz Champagney.“

— Im więcej się zastanawiam — szeptał — tem mniej rozumiem! Chyba, że to może jaka sztuczka wymysłu mojej siostry! Zresztą, wkrótce się dowiem...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komendant wojsk okręgu wojennego turkiestańskiego. po otrzymaniu pierwszych wiadomości o zaburzeniach w obozie, wydelegował tam komendanta pierwszego turkiestańskiego korpusu armii, generała kawaleryi Kozłowskiego, a rano d. 15 lipca sam przybył na miejsce zaburzeń, przyczem osobiście przekonał się, że porządek został przywrócony.

Buntownicy zabili z pierwszego batalionu saperów sztabs-kapitana Pochwisniewa, ciężko ranili z tegoż batalionu podporucznika Szadskiego, z drugiego zaś batalionu saperów ranieni zostali ciężko: podporucznik Krasowskij, który zaraz umarł i podporucznik Koszyniec, lekko zaś kapitan Żilcow.

Ponadto ranieni zostali: kapitan artyleryi fortecznej Skopin, oraz jeden artylerzysta i 11 saperów, z których 1 zmarł.

Na mocy carskiego rozkazu z dnia 19 lipca za szczególne wyróżnienie kapitan Żilcow z drugiego batalionu saperów turkiestańskich mianowany został podpułkownikiem.

Stan rzeczy w Turcyi.

Nowy gabinet.

Wedle *Polit. Corr.* koła dyplomatyczne w Konstantynopolu życzliwie zapatrują się na skład nowego gabinetu i żywią nadzieję, iż uda mu się uczynić koniec zamętowi. Przyznają powszechnie, że wybór nowych ministrów odpowiada położeniu. Powaga ich, jakoteż bieg wypadków nie może przejść u ludności bez silnego wrażenia. Rzecz jasna, że w jednej chwili gabinet nie spełni swego zadania i owszem spodziewać się należy jeszcze refleksów ruchu. Zwolna jednakowoż nastąpi ozdrowienie. Dodatni wpływ, jaki wywarła wiadomość o składzie nowego gabinetu, już obecnie spostrzedz się daje u wojska dyslokowanego w Albanii i niewątpliwie pomyślny proces ów poczyni postępy nawet w takim razie, gdyby nowy gabinet był tylko przejściowym.

W pismach znajdujemy charakterystykę nowych ministrów tureckich.

Wielki wezyr Ghasi Achmet Muktar basza, to sławiony bohater turecki, uwieńczony wawrzynami, wódz wojsk mało-azyatyckich w ostatniej wojnie turecko-rossyjskiej, marszałek armii i prezydent senatu. Powierzenie Muktarowi baszy wezyratu dowodzi, że koła rozstrzygające pragną przedewszystkiem pozyskać sobie armię i w ten sposób uratować zachwianą w niej dyscyplinę. Nie dla innego też celu seraskierat, czyli ministerstwo wojny dostało się w ręce Nazima baszy, który posiada zarówno wiele energii, jak poczucia taktu. Ze względu na politykę ogólną nie jest bez znaczenia zamianowanie Kiamila baszy ministrem spraw zagranicznych. Kiamil basza należy do zagorzałych anglofilów i sympatyi tej trzyma się wiernie od czasów jeszcze, gdy sprzyjać Anglii równało się narażeniem siebie na przykrości ze strony Rossyi.

Wielki wezyr Achmet Muktar basza urodził się w r. 1832 w Brusie, liczy więc lat 80. Abdul-Azis zamianował go był w r. 1865 wychowawcą swego pierworodnego syna Mustafa Izzeddina, ówczesnego domniemanego następcy tronu. W r. 1870 walczył Muktar basza w Jemenie, w r. 1875 w Bośnii i przeciw Czarnogórze. W wojnie rossyjskiej mianowany komendantem wojsk kaukaskich, odniósł nad wrogiem dwa świetne zwycięstwa: pod Karsem i Baszka-dilarem — i wtedy to otrzymał chlubny przydomek „Ghazi“ (zwycięski). W r. 1878 sprawował naczelną komendę na Krecie, a w r. 1884 Abdul Hamid, którego drażnić niemile poczęła popularność Muktara, delegował go jako komisarza tureckiego do Egiptu. Na tem stanowisku doczekał się Muktar w r. 1908 wybuchu rewolucyi. Zasiadłszy w senacie, objął tam z woli Izby przewodnictwo.

Kiamil basza, minister spraw zagranicznych, liczy 84 lat życia, był walim w Brussie i Smyrnie, a pod Abdul Hamidem trzykrotnie piastował godność w. wezyra. Jako gorący stronnik Anglii, cieszy się wzajemnymi jej względami. Kiamil basza był ostatnim w. wezyrem Abdul Hamida. Ma on równie wielu przeciwników, jak przyjaciół; wszyscy jednak zgodnie przyznają mu wybitny talent dyplomatyczny, zręczność i wytrwałość w przeprowadzaniu swych planów.

Hussein Hilmi basza, minister sprawiedliwości, liczy lat 71, został w roku 1903 generalnym inspektorem trzech macedońskich wilajetów i przez lat 5 pracował na tem stanowisku nad przeprowadzeniem reform w duchu układu w Mürzsteg. W r. 1908 objął był na czas krótki gabinet.

Ferid basza urodził się w Walonie, w Albanii w r. 1848, uchodzi za przyjaciela Austro-Węgier, był walim w Konii; w r. 1903 mianował go Abdul Hamid w. wezyrem, a po ustąpieniu w rok później pełnił urząd walego w Smyrnie. Był zawsze przeciwnikiem Młodoturków.

Gen. Nazim basza, minister wojny, należy do młodszych generałów. Pod rządami Abdul Hamida podejrzywano go o sympatye młodotureckie, skutkiem czego razem z liberalnym Fuadem baszą skazany został na wygnanie do Damaszku. Wobec popularności jednakże, jaką cieszył się w armii, powierzył mu Abdul Hamid portfel wojny w gabinecie Kiamila baszy. Następnie zasiadał Nazim basza w najwyższej Radzie wojennej, zrazu jako członek, później jako przewodniczący. Generał Nazim był przywódcą deputacyi ligi wojskowej, która u sułtana przechyliła szalę zwycięstwa na korzyść nowej partyi.

Dżemal Eddin, szeik ul islam, liczy lat 81 i zajmował najwyższe szczeble w hierarchii duchowieństwa muzułmańskiego.

Zia basza, minister skarbu, piastował tę godność już w gabinecie Kiamila w r. 1908 i chlubnie zaznaczył wówczas swe wybitne zdolności.

Jedynym członkiem gabinetu Saida baszy, który przechodzi do nowego gabinetu, jest minister marynarki Churszid basza, uczeń gen. Goltza, jako elew Akademii w Panicaldi. Zasiadając za rządów Abdul Hamida w najw. Radzie wojennej gorąco popierał Nazima. Jakkolwiek był członkiem gabinetu Saida, jawił się był poprzedniego czwartku u sułtana w gronie tych generałów, którzy wystąpili przeciwko gabinetowi.

Z położenia.

Z Konstantynopola donoszą: Wczorajsza Rada ministrów trwała do godz. 1 w nocy, a zajmowała się nietylko położeniem w Albanii, dokąd postanowiono wysłać specyalną misyę, lecz także sprawą rozwiązania Izby, zniesienia stanu oblężenia, który trwa już od lat 3 i przyznaniem amnestyi. Zniesienie stanu oblężenia ma być dziś ogłoszone.

Izba 94 głosami przeciw 14 przyjęła wniosek deputowanego z Albanii Turaja — aby wdrożyć śledztwo w sprawie samowolnego usunięcia przedmiotów wartościowych z salonów prezydenta przez b. prezydenta Achmeda Rizę. Wartość tych przedmiotów wynosi przeszło milion franków.

W kuloarach Izby krążyły wczoraj pogłoski, że Albańczycy, do których się także miało przyłączyć wojsko, wmaszerowali do Pristyny i ztamtąd wysłali telegram, że nie prędzej opuszczą miasto, póki Izba nie będzie rozwiązana. Oficyalnego potwierdzenia tej wiadomości dotąd niema.

Jenne Turc ostrzega przed rozwiązaniem parlamentu, gdyż byłoby ono niebezpieczną prowokacyą Młodoturków i wywołałoby wojnę domową.

Inny dziennik ogłasza proklamacyę ligi wojskowej, która wyłuszcza niebezpieczeństwo przesilenia, równego ostatnim czasom rządów Abdul Hamida. Konstytucya miała prowadzić do odrodzenia kraju, jednakże jej nie przeprowadzono. Wobec tego liga zwraca się z apelem do oficerów, by bronili ojczyzny. Celem ligi jest umocnienie armii a to przez usunięcie gabinetu Saida paszy, rozwiązanie Izby i rozpisanie nowych wyborów. Liga na razie ma być tajną, a po przeprowadzeniu swych zadań rozwiąże się.

W Konstantynopolu dotychczas panuje spokój.

KRONIKA.

Lwów, 25 lipca.

Kalendarz.

Piątek (26 lipca):

Anny. — Wszebora. — Sobor św. Hawryła.

Wschód słońca o godzinie 3·47 rano, zachód słońca o godz. 7·14 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 24 stopni C.

— **Ks. Biskup dr. Władysław Bandurski,** który obchodzi w dniu dzisiejszym 25 letni jubileusz kapłaństwa, urodził się dnia 25 maja 1863 r. jako syn Wincentego i Zofii z Haraszkiewiczów, średnio zamożnych mieszczan w Sokalu. W rodzinnem swem mieście ukończył szkołę wydziałową, we Lwowie zaś z bardzo dobrym postępem gimnazyum III. im. Franciszka Józefa. Egzamin dojrzałości złożył w roku 1883. Po świetnie zdanych egzaminach na wydziale teologicznym Uniwersytetu lwowskiego, wyświęcony w r. 1887 na kapłana przez ks. Arcybiskupa Morawskiego, wyjechał do Rzymu. Tu uczęszczał na wykłady filozofii i teologii w Uniwersytecie Gregoryańskim papieskim, a w r. 1889 otrzymał doktorat filozofii.

W roku 1890 powrócił do kraju i został wikaryuszem w Kamionce Strumiłowej, od roku 1892 był kolejno jako wikaryusz kolegiaty w Stanisławowie, katechetą w szkole Mickiewicza, na Lipowej, św. Zofii, w dwóch szkołach przemysłowych i w pensyonacie pani Dąbrowskiej. W roku 1893 mianowany wikaryuszem przy kościele katedralnym we Lwowie i katechetą szkoły mieszanej św. Zofii, był potem przez krótki czas katechetą w pensyonacie p. Niedziałkowskiej. Gdy w roku 1895 został ś. p. ks. Puzyna Biskupem krakowskim, ks. Bandurski wyjechał do Krakowa w charakterze sekretarza i kapelana nowego Biskupa. Tam został następnie kierownikiem nowo założonego seminaryum małego. W roku 1896 został zamianowany kanclerzem, w roku 1899 kanonikiem kapituły krakowskiej, w roku 1902 ozdobiony papieskimi orderami: *Bene merenti* oraz *pro Ecclesia et Pontifice*, a w roku 1903 został zamianowany prałatem domowym Papieża Leona XIII. Dnia 10 października 1906 został ks. Bandurski zamianowany *per breve* biskupem *in partibus infidelium* cydońskim i sufraganem lwowskim. Nominacyę tę ogłosił Pius X. na konsystorzu 6 grudnia 1906 roku. Tegoż roku w niedzielę, dnia 30 grudnia, odbyła się uroczysta konsekracya księdza biskupa-sufragana dr. Bandurskiego.

W maju b. r. został ks. Biskup zamianowany honorowym doktorem teologii Uniwersytetu lwowskiego.

Ks. Biskup rozwijał żywą działalność nietylko słowem, lecz i piórem. Oto spis najważniejszych prac jego:

„O Wincentym Kadłubku“ (dla ludu), „Złote usta, złote serce“ obraz sceniczny z życia Piotra Skargi (2 wydania), „Wielki apostoł bł. Jakób Strepa“, „Ducha nie gaście“, „Zbudźmy Jadwigę“, „O najwyższy hołd królowej Jadwigi“, „Biskup Zakonnik“ (o Wincentym Kadłubku), trzy rozprawy o Zakładzie dla bezdomnych: „A my o tem nic nie wiemy“, „Opuszczona dziatwa“ i „Jeszcze o Zakładzie dla bezdomnych“, „Zwycięstwo kochającej matki“, „Czem Wyspiański dla Polski“. Pod pseudonimem „Bożysław“ wydał „Za cara“ i „Biała sukmana“. Z pism religijnych wymienić należy: „Nowy miesiąc Serca Jezusowego“, „Ośm błogosławieństw u stóp Przenaj. Sakramentu“ i inne.

— **Z Uniwersytetu.** Panna Helena Dolnicka, rodem z Gródka Jagiellońskiego, otrzymała na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora filozofii.

P. Aleksander Żardecki, rodem z Łańcuta, otrzymał na Uniwersytecie w Grazu stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z kolei państwowych.** Przeniesieni zostali: Julian Krzysztofowicz, oficyał, z urzędu ruchu w Chodorowie, do urzędu ruchu we Lwowie; Alfred Pisarski, asystent, z urzędu ruchu w Stanisławowie, do oddziału kontroli dochodów w Stanisławowie; Zajączkowski Henryk, aspirant, z Widynowa do Wybranówki, Jan Olesiński, aspirant, z Bukaczowiec do Widynowa; Franciszek Beitler, asystent w Czerniowcach, zamianowany został naczelnikiem stacyi w Kryszczateku.

— **Z kolei.** Z powodu podmulenia toru na kołomyjskich kolejach lokalnych wstrzymano ruch ogólny z dniem dzisiejszym aż do odwołania.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 sierpnia b. r. wejdzie w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Brzyska z urzędową nazwą „Brzyska“. Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę Brzyska z wsiami: Jedlinki, Nadole i Nagórze i przysiółkami Biedoszyce i Młyny, tudzież obszar dworski Brzyska — zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będą gminy Dąbrówka z przysiółkiem Zagórze, Lipnica dolna ze wsią Guminy i Ujazd, jakoteż obszar dworski Ujazd.

— **Nowe stacye telefoniczne.** Dnia 27 lipca b. m. oddane zostaną do publicznego użytku: państwowa sieć telefoniczna w Medenicach, oraz stacya telefoniczna w Żółkwi z ograniczoną służbą dzienną.

— **Ślub** Zofii hrabianki Baworowskiej z Wojciechem hr. Gołuchowskim, odbędzie się, z powodu przerabiania ołtarza w kościele OO. Jezuitów, w kościele archikatedralnym dnia 27 lipca o godz. 11.

— **Zjazd południowo-słowiańskiej** młodzieży akademickiej odbędzie się w dniach od 1 — 4 sierpnia b. r.

△ **Zgubiono:** w ulicy Cebulnej książeczkę galic. Kasy oszczędności na 220 kor., opiewającą na nazwisko Reginy Baumanowej i serbski los 100 frankowy ser. 52 nr. 37; w ulicy Szeptyckich złotą broszkę w kształcie gwiazdy; w ulicy Sobieskiego czarny pulares, zawierający 13 kor. 30 hal. i rozmaite kwity; weksel na 2000 kor. z podpisami Samuela, Salamona i Małki Rennerów; w okolicy Ogrodu miejskiego złoty zegarek damski z monogramem F. J.; kopertę, zawierającą około 800 kor.

△ **Znaleziono:** w Ogrodzie miejskim czarną torbę skórzaną: w wozach miejskiej kolei elektrycznej: pulares z papierami, parę rękawiczek, ciasteczka.

△ **W ulicy Grodeckiej** najechał wczoraj jeden z wozów miejskiej kolei elektrycznej na woźnego kolei państwowych, Onufrego Hopineckiego Hopinecki upadłszy na bruk, dotkliwie się potłukł.

△ **Karambol.** W ulicy Leona Sapiehy woźnica Piotr Jurczyszyn najechał wczoraj na wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 201 i uszkodził go znacznie dyszlem.

△ **Trzyletnią zbłąkaną dziewczynkę** mogą odebrać rodzice u p. Maryi Wączakowskiej, zamieszkałej przy ul. Stromej l. 7.

△ **Za wyprawianie awantur** w ulicy Grodeckiej aresztowała dziś w nocy policya trzech robotników kolejowych: Aloizego Abla, Jana Stasiaczka i Ludwika Pantza.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała wczoraj Józefa Tumpacha, pochodzącego z Czech, który w podejrzany sposób kręcił się w kościele archikatedralnym obrz. łac. koło wiszącej na ścianie skarbony, a gdy zauważył, iż go obserwują, począł z kościoła uciekać. Przytrzymano go dopiero w Rynku.

Przy aresztowanym znaleziono pulares, zawierający 14 kor. i recepis na pozostawiony na głównym dworcu kolejowym kuferek. Ponieważ Tumpach badany na policyi nie umiał podać celu przybycia do Lwowa, przeto zamknięto go do aresztów policyjnych.

Na placu Unii Brzeskiej przytrzymano wczoraj 18 letniego Józefa Mandryka na kradzieży pularesu z 8 kor. z kieszeni Katarzyny Olechowej, żony murarza.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Zakopanem, Anna z Bołozów Antoniewiczów Osiecimska, w 57 r. życia;

w Cieszanowie, Franciszka Świstowiczowa, żona kancelisty sądowego, w 28 r. życia;

w Budapeszcie, Bela hr. Kreith, założyciel tamtejszego Muzeum Kossutha;

w Chełmie koło Bochni, Jan Ogieński, urzędnik Kasy oszczędności m. Krakowa, w 44 roku życia.

— **Polacy zagranicą.** PP. Zenon Łubieński, rodem z Warszawy, otrzymał w Politechnice w Dreźnie stopień inżyniera-technologa, a p. Bohdan Romanowski, rodem z Rypina, stopień inżyniera-mechanika.

— **Zajście w Brodach.** Wobec doniesień niektórych wczorajszych dzienników o napadzie kilku tysięcy żydów na chłopów ruskich w Brodach, o rozlewie krwi i ranach, możemy stwierdzić na podstawie zasięgniętych informacyj, że wskutek niezadowolenia najuboższych mieszkańców Brodów z cen targowych, powstała kłótnia z pasterzami i włościanami, dowożącymi nabiał do miasta, która skończyła się zniszczeniem kilku litrów mleka. Zresztą nie było żadnych poważniejszych ekscesów.

— **O sprzeniewierzenie.** Trybunał sądowy i kasacyjny w Wiedniu zniósł wyrok sądu przysięgłych w Czerniowcach w sprawie Konstantego Fenty, dyrektora urzędów pomocniczych Rządu krajowego na Bukowinie, który sprzeniewierzył na szkodę Czerwonego Krzyża 62.000 kor., i polecił przeprowadzić ponowną rozprawę przed sądem przysięgłych we Lwowie.

— **Świętokradztwo.** W nocy z niedzieli na poniedziałek do kościoła rzymsko-katolickiego w Zgierzu włamali się złodzieje i rozbiwszy dwie skarbonki do zbierania ofiar, skradli z nich przeszło 10 rubli, tyle bowiem, według przypuszczalnych obliczeń, mogły one zawierać. Dostali się złodzieje do kościoła przez wyciętą szybę w oknie. Dotychczas na ślad złodziejów nie natrafiono.

— **Samobójstwo.** W tragiczny sposób zakończył 20 lipca swoje życie wiedeński budowniczy, architekt Ferdynand Seif, liczący lat 70. W ostatnich czasach budziło jego ponure usposobienie w rodzinie, żyjącej w jak najlepszym dobrobycie i bezprzykładnej zgodzie i miłości, wielkie zaniepokojenie — kilka bowiem razy zdradzał się Seif z myślą samobójstwa. Przyczyną tych samobójczych rozmyślań była nieuleczalna choroba oczu, na którą zapadł przed pół rokiem. Obecnie groziła mu utrata wzroku. Przed kilku dniami pytał się żony, jaki jest najlepszy środek odebrania sobie życia, a kiedy ta starała się wszelkimi sposobami przerwać jego rozmyślania o samobójstwie i wyborze środków, rzekł:

— Najlepiej to będzie rzucić się z piątego piętra.

Od chwili zadecydowania, że będzie to najlepszy środek, myśl ta nie opuszczała go. D. 18 lipca uporządkował swoje sprawy majątkowe i odwiedził jedną z zamężnych córek. Żegnając się z nią i całując wnuki, rzekł smutno:

— Kto wie, czy już zobaczymy się?

Potem udał się do adwokata dla uregulowania swoich spraw rodzinnych i majątkowych, poczem wyszedł na piąte piętro swojej kamienicy przy Josefstaedterstrasse i rzucił się z ganku na podwórze; zginął na miejscu. Upadek był tak gwałtowny, że całe ciało przedstawiało jedną zbitą masę, wobec czego w pierwszej chwili nie można było nawet rozpoznać zwłok.

— **Zamach na pociąg.** Onegdaj około godziny 6 wieczorem pomiędzy Włodawą i Sobiborem, odnogi kolejowej brzeskiej, przed odejściem pociągu pocztowego nr. 4 niewiadomi złoczyńcy położyli wszerz toru kolejowego podkład. Dzięki maszyniście, który zauważył leżącą na linii przeszkodę i natychmiast zatrzymał pociąg, zdołano zapobiedz katastrofie.

— **Sieć kolei żelaznych na kuli ziemskiej.** Według ostatniego zestawienia w *Archiw für Eisenbahnwesen* długość kolei żelaznych na całej kuli ziemskiej była następująca: W r. 1840 wynosiła 7700 klm., w 1860 r. 108.000 klm., w 1880 r. 372.400 klm., w 1900 r. 790.100 klm., w 1910 r. 1,030.000 klm.

Największa ilość kolei wybudowana została pomiędzy rokiem 1880 a 1890, a mia-

nowicie razem 244.900 klm.; z tego wypada 156.700 kilometr. na Amerykę, a w Ameryce 101.700 kilom. na same Stany Zjednoczone. W ostatnim lat dziesiątku przypada stosunkowo znaczne zwiększenie dróg żelaznych na Azyę, a mianowicie: na Rossyę azyatycką, Indye wschodnie, Chiny i Japonię, oraz na Afrykę. t. j. na jej kolonie angielskie i niemieckie. Sieć kolei żelaznych na całym świecie przekroczyła w r. 1909 cyfrę 1,006.912, t. j. pierwszy milion kilometrów.

W ostatnich pięciu latach budowano rocznie od 23.000 do 26.000 klm. kolei żelaznych. Największe budowy kolei przypadają w udziale Ameryce, której sieć kolei żelaznych przekracza długość dróg europejskich (333.848 klm.) o 54.000 klm. W Azyi jest 101.916 klm., w Afryce 36.854 klm., w Australii 31.014 klm. Z państw i krajów poszczególnych idzie kolejno po Stanach Zjednoczonych cesarstwo niemieckie, liczące 61.148 klm., następnie Rossya europejska 59.559 klm., Indye wschodnie angielskie 51.647 klm., Francya 49.385 klm., Austro-Węgry 44.371 klm., Kanada 39.792 klm., Wielka Brytania i Irlandya 37.579 klm., Argentyna 28.636 klm., Meksyk 24.559 klm., Brazylia 21.370 klm., Włochy 13.982 klm. Pozostałe kraje mają wszystkie mniej, niż 10.000 klm. kolei żelaznych.

Stosunek ilości kolei żelaznych do wymiaru krajów i ich zaludnienia nie doznał w ostatnich latach znacznej zmiany. W stosunku do powierzchni obszaru posiada Belgia największą ilość kolei żelaznych, bo na 100 klm. kwadr. przypada tam 28·8 klm. kolei. W królestwie saskiem wynosi ten stosunek 21 klm., zresztą w Niemczech 11·3 klm. Koszta urządzenia kolei żelaznych na całej ziemi wynoszą okrągło 227 miliardów marek.

W Europie i Azyi jest więcej niż połowa kolei żelaznych własnością państwa. W Europie na 333.840 klm. kolei żelaznych przypada na państwa 173.368 klm; w Azyi na 101.916 klm. kolei należy do państwa 59.115 klm. W Afryce i Australii jest ten stosunek dla państwa jeszcze korzystniejszy. W Afryce na 36.854 klm. kolei żelaznych posiada państwo 22.007 klm.; w Australii na 31.014 klm. jest kolei państwowych 29.024 klm. Jedynie w Ameryce przeważają koleje prywatne nad siecią kolei żelaznych, będących własnością Stanów Zjednoczonych. Z ogólnej sieci kolei żelaznych na całym ziemskim globie jest 303.143 klm., a więc mniej więcej trzecia część, kolei państwowych.

— **Zamach morderczy i samobójstwo.** W niedzielę wieczorem, w koszarach policyi konnej przy ul. Pańskiej w Łodzi rozegrał się krwawy dramat małżeński. Policyant policyi konnej, 29-letni Piotr Szelechow, powróciwszy ze służby, wszczął kłótnię z żoną, a następnie strzelił do niej z rewolweru. Kula trafiła w brzuch i młoda kobieta padła z jękiem na podłogę. Wtedy Szelechow strzelił do siebie, przyłożywszy lufę do ucha. Kula przebiła głowę i śmierć nastąpiła natychmiast. Szelechowowa po przyjściu do przytomności, badana przez sędziego śledczego, zeznała, że mąż usiłował ją zabić. Między Szelechowymi, którzy pobrali się zaledwie przed kilku miesiącami, wynikały często nieporozumienia, Szelechow prześladował bowiem żonę swą zazdrością. Stan Szelechowowej jest ciężki.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w filii gimnazyum w Samborze odbył się w dniach od 11 — 15 czerwca b. r. pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej, dyrektora gimnazyum w Trembowli p. Waleryana Hecka.

Do egzaminu zgłosiło się 28 uczniów publicznych. Uznano za chlubnie uzdolnionych: Błyskala Piotra, Dmytryka Mateusza, Frazika Kazimierza, Kosteckiego Franciszka, Langenfelda Maryana, Lisikiewicza Teodozyna, Nankego Feliksa i Rucińskiego Adama. Za uzdolnionych: Ciska Władysława, Czmiela Marcina, Dubrawskiego Leona, Durkalca Krzysztofa, Duszanka Fryderyka, Eisenberga Ozyasza, Ekierta Tomasza, Forysia Jakóba, Harajdę Artymona, Hawalewicza Tadeusza, Koniuszewskiego Jana, Markowicza Piotra, Partykiewicza Józefa, Rabieja Juliana, Sandowicz Aleksandra, Schullera Władysława, Sieleckiego Tadeusza, Świdnickiego Józefa, Turkiewicza Aleksandra i Zeilera Benjamina. Nie reprobowano żadnego abituryenta.

Kronika zagraniczna.

* Lot z Berlina do Petersburga, podjęty przez rossyjskiego lotnika Abramowicza, musiał być przerwany w dniu 22 b. m. z powodu złamania się śmigi w okolicy Szawel i to na znacznej wysokości. Mimo to udało się lotnikowi opuścić się na ziemię bez wypadku. Lot będzie dokończony dopiero po sprowadzeniu nowej śmigi z Berlina.

* Znaczna kradzież. *Berliner Ztg. am Mittag* donosi, że w Ostendzie okradziono onegdaj księżnę Turn-Taxis. Złodziej zabrał jej kosztowności, wartości przeszło 100.000 marek.

* Krwawy dramat. Z Bukaresztu donoszą: Tutejszy fabrykant mebli Göringer, spotkawszy we wtorek na ulicy swą żonę, rozmawiającą z aptekarzem Aleksandrescu, którego podejrzywał o utrzymywanie z nią stosunku, dobył rewolweru i dał kilkanaście strzałów, przyczem zabił swą żonę, aptekarza Aleksandrescu i siostrę żony. Chciał się potem sam zastrzelić, ale mu przeszkodzono.

* Krwawe zajście. Z Sofii donoszą: Ubodzy mieszkańcy tutejsi, którzy, jak wiadomo, z powodu drożyzny mieszkań okupowali przed niedawnym czasem grunty miejskie, rozpoczęli wczoraj na tych gruntach budowę. Policya wraz z 40 strażakami udała się na miejsce, aby rozproszyć zebrany tam tłum i zniszczyć rozpoczęte budowy. Tłum stawił opór, wielu policyantów zraniono. Dopiero po przybyciu wojska zdołano tłum rozproszyć. Przywódców rozruchów uwięziono. Przedsięwzięto także szereg innych aresztowań.

* Drugi międzynarodowy kongres wychowania moralnego rozpocznie swe obrady w Hadze dnia 22 sierpnia b. r.

* Projekt kanonizacyi Aleksandra II. W Sofii, między rusofilskimi Bułgarami, podniesiono niedawno myśl, żeby cerkiew bułgarska uznała cara Aleksandra Oswobodziciela swym świętym i żeby na jego cześć wybudować w stolicy państwa cerkiew pod jego wezwaniem. Myśl ta wyszła wprawdzie od świeckich, ale nie jest jej przeciwne duchowieństwo wyższe. Nawet te pisma, dla których kanonizacya wydaje się „przestarzałym sposobem okazywania czci dla zasług zmarłego“, przemawiają usilnie za tem, żeby największą i najpiękniejszą wogóle w państwie bułgarskiem cerkiew ochrzcić imieniem cara Aleksandra II. Oswobodziciela. Pisma rusofilskie nalegają nawet uparcie, żeby synod świątobliwy pospieszył z kanonizacyą nowego świętego.

* Góry lodowe na Atlantyku. Z Londynu donoszą: Według wiadomości telegraficznych z Nowego Jorku, parowiec „Mauretania“ należący do linii Cunard, sygnalizował przy pomocy telegrafu bez drutu zbliżanie się wielkich gór lodowych. Wszystkie parowce, kursujące na linii w pobliżu nadpływających gór lodowych, zawiadomiono o niebezpieczeństwie zapomocą telegrafu bez drutu.

*Cesarz japoński Mutsu Hito — który leży obecnie chory na tyfus — urodził się dnia 3 listopada 1853 roku, liczy zatem obecnie 59 rok życia. Tron objął po swym ojcu, Komai Tenno w dniu 3 lutego 1867 r., licząc lat czternaście. — Mimo młodego wieku Mitsu Hito zoryentował się trzeźwo w stosunkach państwa, wytworzonych przez zaciętą walkę między ludem a „skogunatem“, ówczesnym feudalnym systemem Japonii. Uznawszy konieczność wprowadzenia w państwie urządzeń europejskich, mikado zawarł układy handlowe z zagranicą, poczem zajął się gruntownem przeobrażeniem ustroju społeczno-państwowego. — Pierwsze reformy objęły szkolnictwo; następny reskrypt nadawał wolność włościanom. Dalszy krok rządów mikada stanowiła reorganizacya armii japońskiej na wzór europejskiej, przeprowadzona przez instruktorów z Niemiec. Nowoczesne reformy utrwaliło nadanie Japonii w r. 1889 konstytucyi. Ze świadomem celu poparciem mikada łączyła się też ściśle długoletnia działalność markiza Ito, „japońskiego Bismarcka“.

Obok zasług, położonych dla państwa, prasa europejska podnosi zalety charakteru cesarza Mutsu Hito w jego życiu prywatnem. Dziennikarze europejscy, którzy mieli sposobność osobiście rozmawiać z mikadem, zgadzają się w ocenie wyjątkowego wpływu, jaki wywierał na otoczenie gruntowną kulturą o cechach europejskich. Cesarz jest także autorem szeregu udatnych poezyj. Małżonka mikada, cesarzowa Haruko, pochodzi ze starożytnej rodziny japońskiej książąt Schito. Małżeństwo to było bezdzietne i cesarz, korzystając z przysługującego mu prawa, poślubił drugą żonę.— Z tego związku pochodzi syn, obecny następca tronu Joshihito i cztery córki. Trzy wyszły za mąż za książąt z domów Takeda, Kita-Shirakawa i Asaka, najmłodsza, licząc lat szesnaście, jest niezamężną. Następca tronu ma obecnie lat 33. Według zwyczaju japońskiego, już w dzieciństwie był żonaty z ks. Sadaka, pochodzącą z jednego najstarszych rodów książęcych Japonii. Następca tronu ma dwóch synów: Jasulito i Nobulito, z których pierwszy liczy 10, drugi 7 lat.

Poławianie bursztynu. Wydobywanie bursztynu jest monopolem rządowym w Prusach, rząd jednak wydobywa go jedynie sposobem górniczym, bardzo zresztą zyskownym, do czego służą mu głównie kopalnia w Kraxtepellen, w Prusach Wschodnich; wydobywanie zaś bursztynu, wyrzucanego wprost z morza przez fale, zostawia ludności, nie troszcząc się dalej o wydobyty z morza produkt i pobierając roczną od głowy opłatę po pół marki od ludności, trudniącej się tym zarobkiem. — Jakkolwiek ten zarobek jest bardzo mały w porównaniu do korzyści z wydobywania sposobem górniczym, zawsze jest przecież taki, że nim pogardzać nie można. Do wydobywania, czyli raczej wyławiania bursztynu z morza nie potrzeba żadnych osobnych przygotowań; wystarczają: dobre ubranie nieprzemakalne, a zatem tłuszczem napojone, buty nie przepuszczające wody i sieć stale na mocnym drągu osadzona. Tak uzbrojony włościanin udaje się na brzeg morza osobliwie, gdy burza już szaleć zaczyna, wchodzi do wody i zakłada sieć w falę uderzającą o brzeg. Skoro tylko sieć napełni się wodorostami, kawałkami drzew i bursztynu, mającego prawie ten sam ciężar gatunkowy, co woda, trudniący się tym procederem wychodzi na ląd i przeszukuje, co sieć zawiera, w czem zwykle pomagają kobiety. — Kawałki bursztynu wydobywa się, chowa osobno, a wyławiający wchodzi znów do wody i powtarza swój proceder, ile razy może przez dzień, a nawet w nocy, o ile księżyc świeci. Konkurencya jest ogromna i skoro tylko inni spostrzegą, że połów jest w jednem miejscu obfity, natychmiast tam się udają i próbują szczęścia.

Wydatność tego połowu jest bardzo rozmaita, od przypadku zależne są dnie szczęśliwe, w których może jeden człowiek wyłowić bursztynu i za 60 marek, a nawet powiadają, że już nieraz trafiło się, iż jedna osoba wyłowiła w ciągu dnia bursztynu i za 200 marek. Pojąć to łatwo, bo cena bursztynu zależy bardzo od wielkości, kształtu i piękności wydobytych z morza kawałków. W ogólności połów jest tem obfitszy, im większą była burza na morzu, która wydobywa z dna i wyrzuca na brzeg kawałki bursztynu.

Notatki literacko-artystyczne.

August Strindberg. „Miłość, a ceny na zboże“. Nowele satyryczne. Tłum. J. M. Kraków. Nakład księgarni literackiej Karola Kwaśniewskiego. 1912.

(z. s.) Siedm bardzo ładnych nowel o zajmującej treści i tendencyi, opartej na głębokiem zrozumieniu smutnych warunków ludzkiego życia, wypełnia tomik powyższy. Szkoda tylko, że przekład nie uwydatnia należycie stylistycznego wdzięku, jaki posiadają drobne utwory w nim pomieszczone. Książeczkę zdobi doskonały portret Strindberga z lat młodzieńczych.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Prezydyum Namiestnictwa przyznało Mikołajowi Powchowi, nauczycielowi 1-klasowej szkoły w Krzywicach w okręgu przemyślańskim, za 40-letnią wierną służbę medal honorowy, ustanowiony z okazyi 50-letniego jubileuszu najmiłościwszych Rządów Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Augustyna Arsenicza na duchownego członka obrządku grecko-katolickiego do Rady szkolnej okręgowej w Peczeniżynie; ks. Juliana Dzerowicza na duchownego członka obrządku grecko-katolickiego do Rady szkolnej okręgowej w Stryju; ks. Stanisława Węgrzynka i Emanuela Wintera na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Wieliczce; Karoliny Mężykówny, nauczycielki kierującej 4-klasowej szkoły żeńskiej imienia św. Kingi w Jarosławiu, na reprezentantkę zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu.

Rada szkolna krajowa wyznaczyła: Konstantego Pragłowskiego, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły w Strzyżowie, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Strzyżowie; Karola Stangenberga, prowizorycznego nauczyciela kierującego szkoły męskiej w Kopyczyńcach, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie.

Rada szkolna krajowa poruczyła Jarosławowi Lipie, nauczycielowi szkoły ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu, kierownictwo tego zakładu.

Rada szkolna krajowa nadała posady nauczycielskie w szkołach średnich: Franciszkowi, Jachimczakowi profesorowi gimnazyum I. w Tarnowie, w gimnazyum w Podgórzu; Władysławowi Ślebodzińskiemu, rzeczywistemu nauczycielowi szkoły realnej w Tarnobrzegu. w I. szkole realnej w Krakowie; Józefowi Ziemskiemu, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Mielcu. w gimnazyum I. w Tarnowie; dr. Leonowi Rymarowi, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Złoczowie, w II. gimnazyum w Tarnowie; Kazimierzowi Fijołowi, zastępcy nauczyciela w gimnazyum św. Jacka w Krakowie, w szkole realnej w Tarnobrzegu; Szymonowi Smalowi, zastępcy nauczyciela w gimnazyum w Buczaczu, w tym samym zakładzie; Krzysztofowi Krzysztofowiczowi, zastępcy nauczyciela w gimnazyum IV. we Lwowie, w gimnazyum w Dębicy.

Rada szkolna krajowa przeniosła zastępców nauczycieli: Rudolfa Ciulika z filii gimnazyum św. Jacka w Krakowie do gimnazyumw Podgórzu; Józefa Chmiela z gimnazyum św. Jacka w Krakowie do gimnazyum w Bochni; Józefa Salę z gimnazyum realnego w Łańcucie do gimnazyum w Buczaczu; Tadeusza Gawrysia z gimnazyum w Sokalu do gimnazyum w Dębicy; dr. Franciszka Marysiuka z gimnazyum Franciszka Józefa w Tarnopolu do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi; Jana Szpytkowskiego z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi; Emiliana Papierkowskiego z gimnazyum w Brzozowie do gimnazyum w Brzeżanach; Karola Górczanego z I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do gimnazyum w Buczaczu; Pawła Czajkowskiego z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie do gimnazyum w Brzeżanach.

Rada szkolna krajowa zamianowała Bolesława Sokołowskiego zastępcą nauczyciela w gimnazyum św. Anny w Krakowie; Czesława Zająca, zastępcą nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Brzeżanach.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Maryę Krzanowską nauczycielką 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Podgórzu; Waleryę Zajączkowską nauczycielką kierującą 6-klasowej szkoły żeńskiej w Czortkowie; Julię Drążkównę nauczycielką 5-klasowej szkoły w Głogowie; Teklę Łuckównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Dobrotworze; Antoninę Szpakównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Osielcu; Anielę Dudkównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Czańcu; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Stanisława Stolarza w Wokowicach; Michała Olewicza w Jasieniu; Antoniego Woźniaka w Krasnej; Franciszka Dyszyńskiego w Jaroszowicach; Jana Zawiślaka w Dąbiu; Stanisława Krzyżanowskiego w Muchawce; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Izabelę Szczygłową w Gierałtowicach; Stanisławę Kucharską w Iwaniu pustem; Maryę Jettlównę w Zagórniku; Maryę Tratting w Kalinowie; Maryę Łagoszównę w Mucharzu; Władysławę Flakową w Zakrzowie; Maryannę Kudasównę w Szmańkowcach; Maryę Wołczukównę w Milowcach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Pantaleona Posackiego w Grabówce; Maryana Dorosza w Rogóźnie; Franciszka Mierniczaka w Łukawicy; Franciszka Nawrockiego w Wrocance; Stefana Myhala w Rusowie; Józefa Warzenicę w Kawsku; Walentego Jędrala w Zakrzowie; Tomasza Kaletę w Radoczy; Stanisława Kmiecika w Trzemeśnie; Stefanię Demydczukównę w Czarnej; Jana Ślusarza w Jamielnicy; Dymitra Śnieżka w Wiszniowie; Antoniego Rejowskiego w Podolszu; Antoniego Zajasa w Przecieszynie; Józefa Ćwikłę w Stanisławiu dolnym; Maryę Czajkównę w Nowinach; Augusta Wiszniewskiego w Knapach; Grzegorza Tarnawskiego w Oporcu; Władysława Nowaka w Cierpiszu; Leopolda Danka w Lipniczce; Teofila Lichaczewskiego w Woli buchowskiej; Ryszarda Kurzbauera w Rosochowaćcu; Jana Wojtaszka w Dulczy małej; Wincentego Repelowskiego w Złotnikach; Franciszka Biedaka w Woli przemykowskiej na przysiołku „Zamłynie“; Antoniego Miłosia w Sadkowej Górze.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Józefa Bandołę, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Ryczowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Ryczowie; Aleksandra Czechowicza, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Wistowej, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Kołtowie; Ludwika Capika, nauczyciela kierującego i Maryę Capikową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Uszwi, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły w Uszwi; Michała Boryńca, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Jasieniu, na równorzędną posadę do szkoły w Petrance dolnej; Józefa Bigaja, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Boczowie, na równorzędną posadę do szkoły w Skurowej.

Rada szkolna krajowa wyłączyła: gminy Bobrowniki wielkie i Niedomice, w okręgu tarnowskim, z zakresu szkolnego w Ilkowicach i zorganizowała osobne 1-klasowe szkoły w Bobrownikach wielkich i w Niedomicach; gminę Trościaniec, w okręgu żydaczowskim, z zakresu szkolnego w Woli wielkiej i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Trościańcu; gminę Bugaj, w okręgu gorlickim, z zakresu szkolnego w Rozembarku i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Bugaju; gminę Skład Solny, w okręgu przemyskim, z zakresu szkolnego w Baryczu i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Składzie Solnym; gminę Kielanówkę, w okręgu rzeszowskim, z zakresu szkolnego w Racławówce i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Kielanówce; wcieliła gminę Załuże, w okręgu dąbrowskim, do związku szkolnego w Borkach.

Rada szkolna krajowa zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Łahodowie na

przysiołku „Zaciemne“, w okręgu przemyślańskim; w Lgocie na przysiołku „Wyźrał“, w okręgu wadowickim; przekształciła: 2-klasową szkołę w Dulibach, w okręgu stryjskim na 4-klasową: 2-klasową szkołę w Ciężkowicach na przysiołku „Pieczyska“, w okręgu chrzanowskim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Rudnikach, w okręgu śniatyńskim; w Białym Potoku, w okręgu czortkowskim; w Hecznarowicach, w okręgu bialskim: w Ossowcach, w okręgu buczackim; w Wysokiej, w okręgu wadowickim; w Horodnicy, w okręgu horodeńskim; w Peczeni, w okręgu przemyślańskim; w Radwanowicach, w okręgu chrzanowskim; w Miękini, w okręgu chrzanowskim; w Zarudziu, w okręgu zborowskim; w Żulicach, w okręgu złoczowskim; w Łubnie, w okręgu brzozowskim; w Siedliskach, w okręgu rzeszowskim: w Nowym Dworze, w okręgu sokalskim; w Broszniowie, w okręgu dolińskim.

Rada szkolna krajowa zaliczyła podręcznik Szymona Matusiaka p. t. „Wiadomości z pedagogiki i dydaktyki“ w poczet książek dozwolonych do użytku w seminaryach nauczycielskich męskich i żeńskich.

Rada szkolna krajowa zwraca uwagę dyrekcyj seminaryów nauczycielskich żeńskich na książkę p. t. „F. Lazarówna: Moja gromadka. Nakład Jakóba Mortkowicza w Warszawie 1910“, jako nadającą się do bibliotek szkolnych.

Krasiński i Koźmian.

(Dokończenie).

Inny ustęp w tym samym liście, choćby dla przykładu, jak wielkiego znaczenia są objaśnienia Koźmiana. Brzmi on zagadkowo: „*Summa facit*, pytam się ciebie od onego twego rozmównika na onej drodze leśnej, czybyś jemu nie pożyczył onej sumy? Nie koniecznie to ta sama zupełnie bankowa operacya się zdarza, co wtedy. Wtedy na 5 prc. zamierzał kupować, teraz na 3 prc. — ale one 3 prc. może pewniejsze i lepsze niż 5 prc. wtedy zamierzane, a odtąd porzucone. Zresztą nie długa to operacya ni gruba. On ci daje słowo honoru przezemnie, że niema nic a nic w tej operacyi, czegobyś sam nie czuł, myślił lub uznawał za ściśle ekonomiczne — bo jużci naturalnie, gdy pieniądz dasz, to powinieneś wiedzieć co za kupno i jakie mogą wypłynąć korzyści z onego. O to więc tylko idzie czy chcesz kontrakt owej spółki i zakupna na bursie podpisać własnem imieniem i wszystkiemi jego litery?“

Wyjaśnienie Koźmiana: „Resztę listu zajmuje, pod figurą jakiejś operacyi finansowej, propozycya, abym pod mojem imieniem wydał nowe Zygmunta dzieło. Już w Heidelbergu, kiedym go zachęcał, aby się wziął do ukończenia pierwszej części „Nieboskiej“, i kiedy mi na to mówił, że niema nikogo pod czyjemby nazwiskiem mogło to być wydane, rzekłem mu, że w najgorszym razie ma zawsze moje na swe usługi, choć to się na nic nie zda, bo jego pióro wszyscy odrazu poznają, a tak lichemu pisarzowi, jak mnie, nikt tak wielkiego utworu ani na chwilę nie przyzna. Polacy zawsze się dorozumieją, a jeśli chodzi o zasłonięcie się przed rządem, to miałoby niejaką szansę powodzenia tylko w razie, gdyby taki Mickiewicz, Słowacki lub Zaleski dał swoje nazwisko“.

Wszystkie, z małymi bardzo wyjątkami, listy Krasińskiego jeżą się od podobnych łamigłówek. „Stanęło później na tem — zapisuje Koźmian — że nie wypiszę mego nazwiska, ale położę tylko przez autora wiersza: Do Mistrzów Słowa“. Tak stało się istotnie: „Dzień dzisiejszy“ ukazał się w druku z tego rodzaju podpisem, a Polacy rzeczywiście — jak to z następnych listów poety przekonywujemy się — domyślali się, kto jest właściwie autorem pięknego poematu

D. 25 stycznia 1848 r. donosi Krasiński z Rzymu: „Z Norwidem zapoznałem się — to nie z kaleczących, ni raniących — owszem. Skarb mu wielki dan od Boga — byle go umiał użyć — to najtrudniejsze. Kolory i światło — to nic — ale tęcza uwita, rozpostarta na niebie z nich, foremna, rytmiczna, istna przepaska niebios, to wszystkiem — to trudnem — i w każdej sferze ludzkiej, nietylko w artystycznej! Miły i uprzejmy duch ten Norwidowy — ale zdaje mi się, że jeszcze sam siebie nie stworzył! Nie wyrzekł w głębiach swych własnych *fiat lux!* ale przyjdzie ta chwila i stanie się on potęgą!“.

Koźmian wyjaśnia: „Norwid był podówczas bardzo miłym człowiekiem. Uprzejmy, słodki, pełen rozmaitych zdolności, do poezyi, rysunku, malarstwa, rzeźbiarstwa. Polecałem go też najbliższym moim. Później stał się zarozumiałym, gniewliwym, grubiańskim, wymagającym, aby mu ciągle ofiary składano — i to na klęczkach. Opryskliwości jego mogła być powodem najprzód głuchota, powtóre niemożność tego różnorodnego talentu skupienia się, skrystalizowania w jedną całość. Stał się wkrótce prawie przedmiotem odrazy i pośmiewiska“.

I Krasiński po upływie lat paru inaczej oceniał „biednego Norwida“. Pisał z Heidelbergu 25 lutego 1851 roku: „Pytasz o Norwida. Nie mogę ci lepiej wytłumaczyć stanu jego umysłowego, jak przesłaniem tu przyłączonego pęku listów, o których odesłanie cię proszę, skoro je przeczytasz. Choć tylko do Augusta adresowane, pisane są one i do mnie. Obaczysz co za fochy, złości, napady, wyrzuty, obelgi. Biedny to, arcybiedny chłopiec, na ciele rozchorowany ogromnie, a na duszy też niepomału. Mickiewicz niedawno go ukąsił ironiczną pochwałą, a mój Nor. się od tego dnia wściekł. Jam mu wraz z Augustem radził, by nie tak ciemno pisał. Zawsześmy się starali pomódz, o ile mogliśmy jego osobie. Prawda, że na druki jego poematów nie dawaliśmy. Czekaliśmy albowiem czegoś jasnego, zrozumiałego, tak dla publiczności, jak dla dobra samegoż autora — bo co mu za korzyść, gdy czytelnicy nic a nic nie potrafią pojąć. Ja pierwszy prawie nigdy nic nie rozumiem, a jeśli co zrozumiem, to krwawą pracą. Takiej zaś poezya nie dozwala! Dobrze Heglowi tak Logikę pisać. Otóż rozwściekł się na nas obu, żeśmy tej jesieni szczerą prawdę mu powiedzieli, prosząc o jasność, prosząc serdecznie, tkliwie i dając mu przytem dowody najistotniejszej przyjaźni. Teraz ja nigdy nie napiszę — ale będę się starał a n o n y m e, jak dawniej, mu pomagać, bo powtarzam: biedny, arcybiedny! tem biedniejszy, że czasami do kłamstwa się udaje, tak znakomitego, jak owo, żem mu radził drukiem dzieła swe ogłosić. Z Ad. Potockim nie dotrzymał umowy, wziąwszy za pismo przedpłatę. Na umorzenie zaś tego długu, gdy zrywał kontrakt, posłał mu 3 rysunki piękne, ale z takimi warunkami, że po 3 latach zwróci mu je Adam, a tymczasem zawiesi w Akademii — trzyletni albowiem prąd estetycznej piękności, z onych trzech arcydzieł spływający przez 3 lata na Krakowian, dług jego całkowicie umorzy!!! Biedny, powtarzam biedny!“

Zacny Koźmian musiał mimo wszystko bronić jeszcze Norwida, Zygmunt bowiem odpisuje mu 23 marca tegoż roku z Heidelbergu: „Mniejsza o to, gdyby Norwid był tylko waryatem i kapryśnikiem, ale on przytem wygląda mi na arcy-wyrachowanego komedyanta śród wybryków swoich. Wszyscy ludzie, lubiący udawać wielkie namiętności, a mający za jedyną w istocie p r ó ż n o ś ć tylko, są takowemi. Pozór — szaleństwo, głąb — rachuba. Do tego jest to najniewdzięczniejszy z ludzi. Jaki był mnie, tak jest lub będzie bratu twemu niewdzięcznikiem, bo z pisma twego się domyślam, że własnym nakładem brat twój jego poemata — te dwa drukuje — wszak tak?“

Do historyi nieporozumienia Krasińskiego z Klaczką wiele przynosi ciekawych szczegółów list z daty 14 lutego 1849. Bad Baden. Wyzyskał już je w swoim czasie wyczerpująco Stanisław hr. Tarnowski. Tegoż roku 10 kwietnia pisze Zygmunt: „Biedny Słowacki! umarł z suchot — z wielkim spokojem. „Niechże już zrzucę ten płaszcz lichy, co mię więził, i pójdę tam“ — ostatnie słowa jego. Praniewicza kazał zawołać i Sakramenta z rąk jego wziął. Na pogrzebie 30 było ziomków — nikt głosu nie zabrał, nikt nie uczcił choćby słowem jednem pamięci największego mistrza rymów polskich. — Biedny! biedny! Towianizm go zabił. Ileż to on marzeń przemarzył — ileż to wielkich przeznaczeń widział przed sobą! i jak Lady Stanhope umarł przed wjazdem do nowej Hierozolimy! Co to się ta dusza namęczyć, naboleć musiała! Znikł człowiek — Bóg wie o nim — imię zostało. Ludzie o imieniu, póki stanie mowy polskiej, będą wiedzieli!“

Trzeciego stycznia 1851 r. donosił znowu z Heidelbergu o „broszurkach“ ks. Antoniewicza: „Nie mogę się dość wydziwić prześlicznej naiwności, gładkości i namiętności stylu. Pejzażysty tak oryginalnego i doskonałego, w kilku słowach malującego ci okolicę całą, dotąd w języku polskim nie spotkałem, a czasem znów zdaje się człowiekowi, że nagle zkądciś, z niebios zapewne, Piotr Skarga przemówił“.

Szajnocha cieszył się stale wyjątkowymi względami Krasińskiego; częste o nim w listach wzmianki, zawsze pochlebne. Ostatnia z daty 15 lipca 1852 r.: „Tygodnik literacki szlij wraz z jakiemi, jeśli są, nowemi dziełami, szczególnie jeśli wyszło co Szajnochy nowego o historyi polskiej. Znakomity to pisarz. On pierwszy po Miszeletowsku obrabia nasze dzieje, nawleka dotychczasowy szkielet mięsem, skórą, rysami, kolorytem! wielka to zasługa! Ten człowiek powinienby li tylko temu się poświęcić, a w nic innego się nie wdawać“.

Jakże zwięzła a doskonała charakterystyka literacka znakomitego twórcy szkiców historycznych.

Biedna Deotyma natomiast, to „pyszne lukrowanie, ale na zimno gotowane, jak święcone — malowane pisanki, ale wewnątrz twarde żółtko“.

Obszerniej trudno nam omawiać listy Krasińskiego. Powtarzamy raz jeszcze, że w ten sposób wydane, stanowią ogromną zdobycz dla naszej literatury.

Z powodów natury technicznej, które opóźniłyby znacznie publikacyę, komentarz wraz z studyum o listach ukaże się w najbliższych miesiącach.

Michał Rolle.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj w Ischlu ambasadora Austro-Węgier w Paryżu, Mikołaja hr. Szécsena. Ambasador wziął następnie udział w obiedzie Familijnym.

= W y d z i a ł k r a j o w y D o l n e j A u s t r y i wniósł swego czasu skargę przeciw Wydziałowi krajowemu królestwa Czech o zwrot 600 tysięcy koron za dzieci, zrodzone w Czechach, jednakże wychowywane w zakładach Dolnej Austryi. Skargę tę wręczono wczoraj Wydziałowi krajowemu Czech. Rozprawa odbędzie się w czasie najbliższym w Wiedniu.

= Lord Roberts wypowiedział wczoraj na bankiecie kupieckim s e n s a c y j n ą m o w ę, w której domagał się z całą stanowczością wprowadzenia powszechnej służby wojskowej. „Anglia — mówił — znajduje się w największem niebezpieczeństwie; prędzej, jak sądzą, może przyjść do wojny. Angielska milicya jest złą i nie wystarcza, aby odeprzeć inwazyę 75.000 obcego kontynentalnego wojska. Na to potrzebaby 300.000 angielskiej milicyi“.

= *Nowoje Wremia* tłumaczy w artykule specyalnym o d w i e d z i n y k r ó l a s z w e d z k i e g o jako dowód, że kierownicy polityki szwedzkiej nie udzielają posłuchu ordynarnym inspiracyom prasy niemieckiej, która wmawia w Szwecyę, jakoby Rossya starała się o zdobycie wyjścia przez Szwecyę na ocean Atlantycki. Jeżeli — pisze *Now. Wrem.* — Rossyi wyjście rzeczone okaże się niezbędnem, to ona wcale nie będzie zmuszona do starcia się na tym punkcie ze Szwecyą. Państwu szwedzkiemu — kończy dziennik — nie grożą ze strony Rossyi żadne dążenia agresywne.

= Z Pekinu donoszą: Juanszikaj przesłał Zgromadzeniu narodowemu nową listę 6 ministrów dla uzupełnienia gabinetu. Sądzą, że Zgromadzenie obecnie listę przyjmie wobec ogólnego niezadowolenia z nieprzyjęcia listy poprzedniej. Komendant z Hankau zawiadomił, że przybędzie do Pekinu i rozpędzi Zgromadzenie, jeśli dalej uprawiać będzie obstrukcyę przeciw rządowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 25 lipca. (*Tel. pryw.*). Z kompetentnego źródła donoszą, że rozpoczęte roboty na losie 3 dróg wodnych od Kozowej do Brzeźnicy włącznie, odnoszą się na razie do kopania fundamentów pod przejazd i dla lewarów. Między tymi ostatnimi znajduje się lewar bardzo znacznych rozmiarów dla przeprowadzenia potoku Brzeźnicy po pod kanałem. Objekt ten będzie należał do największych lewarów dotychczas w Europie wykonanych. Obliczony jest na przeprowadzenie 64 metr. kub. wody na sekundę podczas powodzi. Będzie posiadał dwa otwory o 5·86 m. w świetle i będzie fundowany około 8 m. głęboko pod terenem.

Na 4 losie przygotowuje się rozpoczęcie budowy objektów. Oferty na budowę 5 losu znajdują się w Ministerstwie. Termin zatwierdzenia zastrzeżony jest do 10 sierpnia. Losy 1 i 2 są obecnie w tutejszej ekspozyturze przygotowane do rozpisania rozprawy ofertowej.

Marienbad, 25 lipca. Przybył tu P. Namiestnik Bobrzyński.

Petersburg, 25 lipca. Z okazyi pobytu królestwa szwedzkich *Pet. Ag. Tel.* ogłasza komunikat, w którym stwierdza nadzwyczaj serdeczne i przyjazne stosunki między oboma państwami i podnosi, że pobyt ten jest dowodem zbliżenia rossyjsko-szwedzkiego.

Paryż, 25 lipca. Minister marynarki Delcassé odwołał zarządzone ćwiczenia w strzelaniu eskadry morza Śródziemnego. Niektóre dzienniki twierdzą, że stało się to z powodu niedostatecznej jakości prochu strzelniczego.

Paryż, 25 lipca. Poincaré odpowiedział na list otwarty Clémenceau. Powiada on, że Clémenceau dokonałby wielkiego cudu politycznego, gdyby udało mu się zjednoczyć wszystkich republikanów, którzy głosowali przeciw reformie wyborczej.

Saloniki, 25 lipca. W Prisztinie więźniowie uciekli z więzienia. W pościgu za nimi zabito 15 osób, w tem kilku żandarmów. Kilka osób zraniono. Mułesarif Prisztiny złożył urząd.

Saloniki, 25 lipca. Do sędziego Abdurrumana w Elbasane, w chwili, gdy wyszedł z gmachu sądowego, strzelało dwóch ludzi. Strzały chybiły, napastników uwięziono.

Lekarza greckiego Andronakisa, członka komitetu młodotureckiego, zastrzelono na ulicy. Zabójców uwięziono.

Dyskusya flotowa w Izbie gmin.

Londyn, 25 lipca. W Izbie gmin lord admiralicyi Churchill przedstawił program flotowy na lata najbliższe i oświadczył, że w chwili, w której inne mocarstwo na morzu Śródziemnem szybcie rozwinie swą siłę, także Anglia będzie musiała uczynić to samo przez utworzenie eskadry dreadnoughtów, (Różne okrzyki i oklaski). To może okaże się koniecznem, dotychczas jednakowoż tak nie jest.

Na zapytanie oświadczył Churchill, że do r. 1915 także liczba załogi jest wystarczająca. Następnie przedstawił ponownie program budowy floty niemieckiej, poczem powiedział: Mimo to jesteśmy panami sytuacyi. Panika lub alarm nie są potrzebne. Naszą winą będzie, jeżeli nie zdołamy w przyszłości zapewnić sobie odpowiedniego bezpieczeństwa. Jeżeli żądania nasze będą przyjęte przez Izbę, mamy poręczone dostateczne bezpieczeństwo do r. 1915. W r. 1916 ułożony będzie nowy program.

W dalszych obradach obudziła zajęcie mowa posła liberalnego Couton-Lickelta, który rzekł, że nie zgadza się z oświadczeniem rządu, iż Anglia nie będzie musiała ewentualnie wystąpić przeciw sojuszowi Włoch i Austro-Węgier na morzu Śródziemnem. Państwa te należą do trójprzymierza i presya, jaką Niemcy mogłyby na nie wywrzeć w celu odwrócenia uwagi Anglii od morza Północnego, może być bardzo silna. Stosunki są takie, że Anglia właśnie musi czynić więcej, niż czyni, musi starać się ubiedz fakty, wobec których prawdopodobnie stanie w jesieni lub w roku przyszłym. Niemcy prowokują Anglię, Anglia musi zdecydować się na przyjęcie prowokacyi.

Wniosek radykałów o zniżenie preliminarza kosztów nowych okrętów odrzucono 281 głosami przeciw 32 i przyjęto preliminarz rządowy.

Wojna włosko-turecka.

Konstantynopol, 25 lipca. Ministerstwo wojny ogłosiło depeszę o walce w dniu 20 b. m. koło Misraty. Wedle tego sprawozdania Włosi zdołali posunąć się tylko o 3 klm. naprzód i po nadzwyczaj zaciętej walce musieli cofnąć się z wielkiemi stratami. Turcy i Arabowie zdobyli znaczny łup, oraz jedną armatę włoską. Po stronie tureckiej padło 15 ludzi, 30 było rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25go lipca 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 650·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 853·—, Akcye Anglobanku 334·75, Akcye Unionbanku 618·—, Akcye Länderbanku 534·—, Akcye Bankvereinu 535·75, Akcye Bodencredit 1254·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 682·—, Akcye kolei państwowych 711·—, Akcye kolei Południowej 97·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4930·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 989·75, Akcye Rima Muranyi 762·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3176·—, Akcye Fabryki broni 1086·—, Akcye Tureckie tytoniowe 337·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 795·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—. Renta majowa 87·10, Austryacka Renta koronowa 87·10. Węgierska Renta koronowa 87·15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 85·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·25, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 89·10, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 97·75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 96·75, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 87·80, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·25, Losy tureckie 240·75, Marki 117·68, Rubel 254·—, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104·50, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 759·25. Pożyczka miasta Krakowa 1908 86·50. Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Usposobienie trwale spokojne przy mało zmienionych kursach.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**

c. k. kolei państwowych we Lwowie

St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

— 452. — Telefon — 452. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Świeżo opuścił prasę:

„Rok Słowackiego"

Księga pamiątkowa obchodów

urządzonych ku czci Poety w r. 1909

wydał

Dr. WIKTOR HAHN

8-vo — s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

Asnyka 7, II. piętro.

6 albo 4 pokoje

z przynależnościami, balkon, elektryka.

Tanio do wynajęcia

zaraz.

Wiadomość tamże, parter na prawo.

FRANCENSBAD

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel". wejście od **Kirchenstrasse,**

Do nabycia

Polit.-Admin. Prawo Karne i Reformy w Admin. Wewnętrznej

przez Dr. W. Gawańskiego

po 3 kor.

Ul. Kurkowa l. 17

A. Gawańska.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 lipca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: S. Bohdanowicz z Tłumacza, A. Obertyński z Kulikowa, A. Hulimka z Mycowa.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: B. Dydyński z Dydni, Z. Skrzyński z Bachórza.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 lipca 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	677	—	686	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	410	—	416	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	540	—	546	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	472	—	482	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	97	—	97	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	89	70	90	40
„ kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	97	70	98	40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	89	—	89	70
Banku gal. ziem. kr. 4 1/2 % 60 l.	98	20	98	90
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 % 60 l.	98	—	98	70
Ziemny Bank hipoteczny Lwów	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	94	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	85	50	86	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4 1/2 pr. (3 em.)	97	30	98	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	86	20	86	90
Kol. lokalne ditto 4 pr.	85	30	86	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	87	30	88	—
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	85	50	86	20
„ m. Lwowa 4 pr.	87	50	88	20
„ „ „ 4 konwers.	88	—	88	70
„ m. Krakowa	85	50	86	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	18	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	50	254	80
100 marek niemieckich	117	50	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 lipca 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	87·35	87·55
styczeń-lipiec	87·35	87·55
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	90·20	90·40
kwiecień-październik	90·20	90·40
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1560·—	1620·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	445·—	457·—
„ „ 1864 po 100 zł.	606·—	618·—
„ „ 1864 po 50 zł.	313·—	319·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·85	113·05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	87·35	87·55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	89·75	90·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·75	109·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcye)	433·50	436·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	107·25	108·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	87·75	88·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	88·20	89·20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	89·—	90·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·40	89·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·90	95·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·—	95·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	92·65	93·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	94·—	95·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	87·25	88·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	88·45	89·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	88.60	89·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	109·80	110·80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	107·80	108·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	87·—	87·20
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	279·50	291·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	417·—	429·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·25	216·25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	87·—	88·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	101·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	87·80	88·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·75	99·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	116·—	126·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	240·50	243·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	273·—	285·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	253·—	265·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	98·75	99·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·10	100·10
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4 1/2 pr.	97·50	98·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	90·—	91·—
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	85·50	86·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	97·75	98·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4 1/2 pr.	97·25	98·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57 1/2 l. 4 pr.	85·85	86·85
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	94·10	95·10
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	94·50	95·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	82·—	83·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 200 zł. 4 pr.	87·30	88·30
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg.-gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1898 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	28·40	32 40
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	485·—	497·—
Clary 40 zł. m. k.	180·—	200·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	69·50	75·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53·25	59·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	33·25	39 25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	82·—	88·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	334·25	335·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4030·—	4040·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	651·—	652·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	852·—	853·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	790·50	792·—
Gal. banku hip. 200 zł.	682·—	683·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	414·—	418·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	535·—	536·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2085·—	2095·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	617·50	618 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	273·—	274·—
Żywnościowska banka 100 zł.	281·50	282·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	448·—	449·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	423·—	427·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4940·—	4960·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	540·—	540 50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1275·—	1277·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	768·—	771·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	806·—	811·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	991·15	992 16
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3160·—	3170·—
Schodnicy 500 kor.	505·—	512·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	338·50	339 50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	260·—	261·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 1 funt. szt. 3 pr.	24·10	24·14
Paryż za 100 franków	95·42 1/2	95·57 1/2
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254·50	255 50
Niemieckie banki	117·62 1/2	117·82 1/2
Włoskie banki	94·47 1/2	94·62 1/2
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·37 1/2	95·52 1/2
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·55	23·59
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·65	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir	94·65	94·85
Ruble	2·54	2·54 3/4

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XVII. 2876/11 (23) (9181 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek wierzycielki Ernestyny Schönfeld, zastąpionej przez adwokata dr. G. Zippera we Lwowie, odbędzie się dnia 9 września 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze XVII. we Lwowie licytacya realności lwh. 706 ks. gr. gm. m. Lwowa dz. IV. wraz z przynależnościami składającemi się z 30 sztuk okien wewnętrznych, 4 skrzydłowych drzwi balkonowych, 3 sztuk drzwi i skrzydłowych 7 sztuk wodociągowych. 6 kociołków miedzianych do kuchni wodnego zamknięcia z kratą, śmieciarki drewnianej zwykłego maglu, 2 kluczy do bramy, 16 kluczy do mieszkań, furtki do ogrodu okutej, 2 kasztanów 10-letnich i graba.

Jako wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę wraz z przynależnościami przyjęto w myśl tej uchwały z dnia 12 marca l. p. 9 ocenienie wierzyciela hipotecznego c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwocie 68.400 koron,

Najniższa cena wynosi 34.200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które równocześnie się zatwierdza i uchwała z dnia 12 marca l. p. 9 zmniejszająca te warunki i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. E. 413/11 (44) (9174 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego w Kutach, względnie Chanei Glaser urodzonej Schmied w Płosce odbędzie się dnia 9 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Żabiu licytacya realności objętych llwh. 2273, 4225, 4226, 4227, 898, 2187, 1052, 2869, 3267 i połowy realności lwh. 2217 ks. grt. gminy Żabie, składających się z parcel budowlanych lk. 1603, 1604 i 1920, tudzież parcel gruntowych lk. 4297/3, 4279/2, 4281, 4284/1, 4304: 301, 4251/3, 4252/4, 4306/3, 4274. 6432, 6434 i 6435 wraz z przynależnościami realności lwh. 2273, składającemi się z 20 okien podwójnych, drzwi podwójnych w lokalach sklepowych, maglu, żelaznej rolety przy oknie sklepowym i odpowiedniej ilości drobnych sprzętów i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione, a to:

1. realność lwh. 2273 na 23.059 kor. 50 hal.,
2. realność lwh. 4225 na 6845 kor.,
3. realność lwh. 4226 na 5667 kor. 50 hal.,
4. realność lwh. 4227 na 22.314 kor. 06 hal.,
5. realność lwh. 898 na 990 kor.,
6. realność lwh. 2187 na 2085 kor.,
7. realność lwh. 1052 na 2447 kor. 50 hal.,
8. realność lwh. 2869 na 1861 kor. 37 hal.,
9. realność lwh. 3267 na 4525 kor. 12 hal.,
10. połowa realności lwh. 2217 na 3348 kor. 12 hal., przynależności zaś na 570 kor.

Najniższa cena wynosi:

1. co do realności lwh. 2273 — 11.814 kor. 75 hal.,
2. co do realności lwh. 4225 — 3422 kor. 50 hal.,
3. co do realności lwh. 4226 — 2833 kor. 75 hal.,
4. co do realności lwh. 4227 — 14 876 kor. 04 hal.,
5. co do realności lwh. 898 — 660 kor.,
6. co do realności lwh. 2187 — 1390 kor.,
7. co do realności lwh. 1052 — 1634 kor. 67 hal,
8. co do realności lwh. 2869 — 1240 kor. 92 hal,
9. co do realności lwh. 3267 — 3016 kor. 75 hal.,
10. co do 1/2 realności lwh. 2217 — 2232 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 13 lipca 1912.

L. cz. E. XX. 3650/11 (22) (9180 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simchego Wolfa 2 im. Schleifera jun. we Lwowie, odbędzie się dnia 10 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX. we Lwowie licytacya 3/8 części realności pod lk. 501$^3/_4$ we Lwowie położonej lwh. 402/III. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, zobowiązanej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, muszli śmieciarki i t. d.

Nieruchomość cała oceniona jest na 35.249 koron 30 h., całe przynależności na 329 kor. wystawione zaś na licytacyę 3/8 części tej nieruchomości wraz z 3/8 częściami przynależności ocenione są na 13.341 koron 86 hal.

Najniższa cena wynosi 6670 kor. 93 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. XX.
Lwów, dnia 3 lipca 1912.

(9183 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 29 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: 12 kołder aksamitnych, dywany, lichtarze, kasa, sukna, materye, dywany perskie, obrazy olejne, lampy elektryczne, srebro stołowe, flakony i meble domowe.

Wtorek 30 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, maszyna do szycia, beczka nafty, rower, su na, materye. wata, kasa, maszyna do pisania, koce na konie, 2 pianina, trunki, książki hebrajskie i meble.

Środa 31 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, 2 figury krawieckie, 4 gramofony, 15 albumów, dywany perskie, obrazy olejne, lichtarze, firanki i meble domowe.

Czwartek 1 sierpnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: konfekcya męska, srebro stołowe. bilard, urządzenie kawiarni, pianino, obrazy olejne, futro, gramofon, garderoba męska i meble.

Piątek 2 sierpnia 1912 10 do 12 godz. przed południem: towary korzenne, waga, oraz różne meble domowe.

Sobota 3 sierpnia 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: fortepian, gramofon, dywany, obrazy, zeigi na ubrania, portyery, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. E. 3078/11 (9213)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 sierpnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya 19/32 części realności lwh 132 ks. gr. gm Posada rybotycka stanowiącej 1 parcela budowl., 31 parcel gruntowyah i 2 domy.

Bena szacunkowa 4996 kor. 43 hal.

Najniższa oferta 3330 kor. 96 h.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dobromil, dnia 25 czerwca 1912.

L. 21271/912 (9193 1—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podeje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w trembowelskim okręgu poborowym na przeciąg czasu, a to: od dnia wprowadzenia w dzierżawę bliżej oznaczyć się nie dającego do końca grudnia 1912 bezwarunkowo lub na przeciąg czasu od dnia wprowadzenia w dzierżawę bliżej oznaczyć się nie dającego do końca grudnia 1913 bezwarunkowo lub warunkowo, t. j. z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na drugi rok dzierżawy — rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem ztąd drukowanem obwieszczeniu publiczną licytacyę, która odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, dnia 20 sierpnia 1912.

Oferty pisemne wygotowane w przepisanej formie i zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, do których dołączyć należy wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania gotówką, lub w papierach wartościowych, jakie wedle obowiązujących przepisów na kaucyę przyjęte być mogą, należy wnosić najpóźniej do godziny 9 rano w dniu licytacyi t. j. do chwili rozpoczęcia licytacyi do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Oferty nie zaopatrzone w przepisane wadya względnie oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do okręgu dzierżawnego można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w kancelaryi Nadzorów c. k. Straży skarbowej należących do tegoż okręgu skarbowego.

L. p.	Okręg poborowy	Przedmiot poborowy	Oznaczenie klasy taryfowej	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego K	Złożyć się mające 10% wadyum K	Urząd pod. przy którym czynsz dzierżawny ma być uiszczony	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Termin licytacyi
1	Trembowla	Podatek konsumcyjny od mięsa	III.	10.000	1.000	Trembowla	32	20 sierpnia 1912

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 18 lipca 1912.

L. 372/12 (19) (9226)

Przy sądzie powiatewym w Przeworsku jest natychmiast do objęcia posada tymczasowego pomocnika kancelaryjnego na przeciąg dwóch miesięcy za dziennem wynagrodzeniem 2 kor. 50 hal.

Wolontaryusze mają pierwszeństwo.

Podania wraz z próbą pisma wnosić należy do tutejszego naczelnictwa Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.
Przoworsk, dnia 20 lipca 1912.

L. cz. E. 904/12 (11) (9209)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 28 licytacya realności wyk. hip. 947 gm. Brody.

Realność tę (parc. bud i dom z przynależnościami) oceniono na 23 695 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 11 847 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 5 lipca 1912.

L. 280/12 (9210)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 6 września 1912 godzina 5 po południu (Sala 5) licytacya realności lwh. 1143 gm. Nowosiółka wartości szacunkowej 550 kor.,

Najniższa cena wynosi 367 kor.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 7 lipca 1912.

L. cz. E 1182/12 (9221)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Lezera w Komarnie odbędzie się dnia 16 sierpnia 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. a) 95 i połowy lwh. b) 292 gm. Brzeziec wraz z przynależuościami składającemi się ad a) z chaty.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 730 kor., przynależności na 30 kor. po potrąceniu wartości prawa przejazdu i pędzenia bydła przez pgr. 813 i 874 w kwocie 100 kor., jakoteż prawa dożywotniego użytkowania na rzecz Feliksa i Anny Pawliszyn w kwocie 50 kor. na 610 koron, ad b) na 35 kor. po potrąceniu wartości prawa dożywotniego użytkowania na rzecz tych samych dożywotników w kwocie 5 koron na 30 kor.

Najniższa cena ad a) 406 kor. 66 h, ad b) 45 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. E. 662/12 (4) (9222)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Izraela Scherza w Kopyczyńcach strony egzekwującej odbędzie się dnia 29 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 4 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 206 ks. gr. gm. Kopyczyńce obejmującej pg, 2536/2 (rola obszaru 42 ar. 12 m.^{2}).

Wartość szacunkowa 600 kor.

Najniższa oferta 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńcach, dnia 28 czerwca 1912

L. cz. E. 874/12 (3) (9227)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Prarata we Wrzawach, odbędzie się dnia 30 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionymw biurze Nr. 10 licytacya całej realności lwh. 482 gm. Łapiszów składającej się z pb. 131 i stojącego na tej pb. domu mieszkalnego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 225 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 150 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. E. 774/12 (7) (9206)

Na żądanie Samuela Laszczowera i tow. we Lwowie, zastąpionych przez adw. dr. Leona Brilla, odbędzie się dnia 16 września 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział VI. w Bóbrce licytacya realności obj lwh. 268 gm. Wybranówka składającej się z pbud. 59 na której stoi parterowy budynek czynszowy murowany z opoki, gontami kryty, oraz z pg. 291/5 (pastwiska) obszaru 19 a. 49 m. kw. wraz z przynależnościami, składającemi się z 22 drzew smerekowych i sztachet z desek jodłowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona a to plac bud. z budynkiem na 1636 kor. 40 h., a pgr. 291/5 na 600 kor. przynależności zaś na 55 kor.

Najniższa cena wynosi 1245 koron 70 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się po sprostowaniu zatwierdza odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d)., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 1 lipca 1912.

L. cz. E. 396/12 (2) (9225)

Edykt.

Dnia 27 sierpnia 1912 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya realności lwh 785 ks. gr. gm. kat. Wola batorska objętej składającej się z domu mieszkalnego i ogródka — ocenionej na 4022 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 2662 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, 30 czerwca 1912.

L. cz. E. 1010/12 (8) (9215)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 30 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacya:

a) realności obj. lwh. 801 gm. Błudniki.

b) połowy realności obj. lwh. 214 gm. Błudniki,

c) całej realności obj. lwh. 1091 gm. Błudniki,

d) całej realności obj. lwh. 491 gm. Błudniki,

e) całej realności obj. lwh. 492 gm. Błudniki,

f) całej realności obj. lwh. 1090 gm. Błudniki,

g) połowy realności obj. lwh. 214 gm. Błudniki.

Nieruchomości są ocenione: a) na 200 koron, b) na 850 kor., c) na 1700 kor., d) na 200 kor., e) na 300 kor., f) na 2530 kor., g) na 850 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 133 kor. 33 hal., ad b) 566 kor. 66 hal., ad c) 1133 kor. 33 h., ad d) 133 kor. 33 h, ad e) 200 kor., ad f) 1684 kor. 66 h., ad g) 566 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. E. 1289/12 (9216)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego

w Haliczu odbędzie się dnia 13 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya realności obj. lwh. 1332 ks. gr. gm. Halicz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 240 koron.

Najniższa cena wynosi 160 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, 9 lipca 1912.

L. cz. E. 1410/12 (9) (9228)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Karoliny Rajtarowej i Adama Szkutnika w Wulce zaleszańskiej, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya: 1. 1/4 części realności lwh. 305 gm. Zbydniów, 2) 533/1089 części realności lwh. 757 gm. Żabno przyczem strąca się odpowiednią kwotę z ceny szacunkowej na dożywocie 1/5 części realności lwh. 308 gm. Zbydniów, które się przy sprzedaży tej realności utrzymuje.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. kwotę 189 koron 94 h., ad 2. na kwotę 798 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi ad 1. na kwotę 126 kor. 62 hal., ad 2. 532 koron 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 16 lipca 1912.

L. cz. S. 5/12 (9243)

Ogłoszenie licytacyi ofertowej.

Dnia 30 lipca 1912 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi w biurze komisarza konkursowego Nr. 74 publiczna ofertowa sprzedaż zapasów wina wraz z urządzeniem piwnicznem z masy konkursowej Józefa i Mechla Melzerów w inwentarzu szczegółowym XIX. poszczególnionych na 1717 kor. 90 h. oszacowanych.

Cenę wywołania stanowi 50 prc. wartości inwentaryjnej t. j. kwota 859 koron.

Odnośny inwentarz XIX i warunki licytacyi mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w kancelaryi sądowej numer biura 49.

L. cz. E. 467/12 (6) (9260 1—2)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Jana Głuca z Bieńkówki odbędzie się dnia 13 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya: a) 2/12 części realności lwh. 6, b) 4/48 części realności lwh. 7, c) 1/3 części realności lwh. 8 z wyjątkiem parc. bud. lk 502 z domem, d) 1/2 realności lwh. 497 do której to posiadłości należy dom l. kons. 4 wraz z stodołą ks. gr. gm. kat. Bieńkówka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 11 kor 06 h., ad b) 3571 kor. 69 h, ad c) 910 kor. 54 h, ad d) 668 kor 20 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 7 kor. 37 h, ad b) 2381 kor. 12 h, ad c) 607 kor. 2 h., ad d) 445 kor. 46 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których nin'e sza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą tutaj sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Marków, dnia 10 lipca 1912.

L. cz. E. 176/12 (11) (9259 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mykiety Hnatyszyna odbędzie się dnia 23 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya: a) 1/8 lwh. 226, b) 2/8 lwh. 228, c) 2/4 lwh. 230, d) 2/4 lwh. 231, e) 1/16 lwh 255, f) 1/4 lwh. 710 gm. Trójca wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew, studni, słupów i drutu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 27 kor. 50 h, ad b) na 57 kor. 50 h., ad c) na 175 kor., ad d) na 950 kor. 50 h., ad e) na 7 kor. 18 h., ad f) na 1008 kor. 25 h., przynależności zaś na 23 kor. 95 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 18 kor. 30 h., ad b) 39 kor, ad c) 116 kor. 66 h, ad d) 634 kor., ad e) 4 kor. 80 h, ad f) 672 kor. 16 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 3 lipca 1912.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 127/12 (2) (8549)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що вміст часописи „Свобода" число 27 з дня 18 липня 1912 в артикулі „Галицьке шкільництво а Русини" від слів „В той спосіб" до слів „податків" і від слів „але справедливости" до слів „всьої суми" містить в собі єство провини з § 300 з. к. узнав доконану в дни 18 липня 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 19 липня 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

(9177 3—3)

Ogłoszenie

Zamiar przesiedlenia się zgłosili adwokaci: dr. Maksymilian Schrenzel ze Lwowa do Wiednia i dr. Adolf Weinberg ze Szczerca do Lwowa.

Adwokat dr. Jakób Schratter został przez Radę dyscyplinarną zawieszony w urzędowaniu po myśli § 17 stat. dysc., a substytutem jego zamianowano adwokata dr. Michała Kopyściańskiego w Haliczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 18 lipca 1912.

L. cz. C. VIII. 160/12 (2) (9208)

Edykt.

Przeciw Dawidowi Chazanowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Joela Kristyampolera pozew o 235 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 lipca 1912 o godz. 10 rano, sala rozpraw Nr. 4.

Celem strzeżenia praw powyż nieznanego ustanawia się p. dr. S. Kiniawera adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Brody, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. Cg. I. 236/12 (2) (9232)

Edykt.

Przeciw Matyldzie urodzonej Gebauer zamężnej Bobek Bolewskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Adama Bobek-Bolewskiego w Borysławiu pozew o unieważnienie małżeństwa.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 5 lipca 1912 o godz 10 30 rano.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionej ustanawia się p. dr. Kruszyńskiego adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sambor, dnia 21 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 1721/12 (9201)

Edykt.

Przeciw Herschowi Wolfowi Jäger, kupcowi w Drohobyczu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Kalmana Bergera pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Herscha Wolfa Jägera ustanawia się p. dr. Efroima Menkesa adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Wolfa Jägera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II
Sambor, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 292/12 (2) (9230)

Edykt.

Przeciw Józefowi Zemlik, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żurawnie przez niel Marye Zemlik i tow. pozew o płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 30 sierpnia 1912 o godz. 8 30 rano w tut. sądzie, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw Józefa Zemlika ustanawia się p. dr. Michała Łakustę adw. w Żurawnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Zemlika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Żurawno, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. C. I. 378/12 (1) (9211)

Edykt.

W sprawie Feigi Kratter w Bukaczowcach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chodorowie przeciw Salomonowi Kratterowi o uznanie i wpis prawa własności do połowy z 5/16 części realności lwh. 1 gm. Strzeliska nowe i do połowy ze sumy 500 kor. w stanie biernym 3/8 części tej realności zaintabulowanej, ma być doręczona uchwała z dnia 21 czerwca 1912 l. cz. C. I, 378 12 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie pozwany Salamon Kratter przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. M. Zaloscera adw. kraj. w Chodorowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomona Krattera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Chodorów, dnia 21 czerwca 1912.

L. XVII. 5621/29

Obwieszczenie.

Według zawiadomienia król. węgierskiego Ministerstwa rolnictwa z 19. lipca 1912 l. 31.850 wzbronione jest:

1. z powodu panującego pomoru świń wprowadzanie świń z powiatu politycznego Kosów,

2. z powodu panującej różycy świń wprowadzanie świń z powiatów politycznych: Bohorodczany, Gorlice, Jasło, Kosów, Lisko, Myślenice i Sanok do Węgier.

Wszystkie poprzednie zakazy wprowadzania zwierząt do Węgier z powiatów tu niewymienionych zostają uchylone.

Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 19. lipca 1912 l. 31.850 w dalszym ciągu obwieszczenia z 5. czerwca 1912 l. XVII. 5621 28.

Lwów, dnia 25 lipca 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. II. 277/12 (1) (9266)

Przeciw nieobecnemu Tymkowi Komanieckiemu z Woli wyżnej, wniosła Paraska Komaniecka z Woli wyżej pozew o 400 kor.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 2 sierpnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono c. k. notaryusza Czopa w Rymanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 18 lipca 1912.

L. cz. Dz. hip. 1859/12 (9224)

Edykt.

W sprawie usprawiedliwienia prenotacyi prawa zastawu dla sumy 600 kor. w stanie biernym 1/4 części realności objętej lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Mościska przedtem Cirli Dician obecnie Izraela i Reizli Dician własnej, ma być doręczona uchwała z dnia 20 lipca 1912 dz. hip. 1859/12, którą wyznaczono audyencyę na dzień 30 sierpnia 1912 o godz. 10 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie Falik Kampf przebywa ustanawia się w celu strzeżenia praw kuratora w osobie p. adw. dr. Zderkowskiego w Mościskach.

Tenże kurator zastępywać będzie Falika Kampfa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 20 lipca 1912.

L. cz. C. II 293/12 (1) (9257)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Aleksandra Krydy wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Salomona Hornunga pozew o 274 kor. 90 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 lipca 1912 o godz. 8 30 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej powyższej masy spadkowej ustanawia się p. Władysława Krydę kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 23 lipca 1912.

L. cz. C. VI. 329/12 (9267)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Iwanowi Podobiwskiemu synowi Jakima w Tarnawce, wniesiony został przez Helenę Hermann pozew o 500 kor., w której to sprawie rozpisana została rozprawa na dzień 9 sierpnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Spritzera w Skolem, kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skole, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. C. I. 420/12 (1) (9207)

Edykt.

Przeciw Ilkowi Budiak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Hankę Bycyk w Strzałkowcach pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności pg. 480 w Strzałkowcach.

Na podstawie pozwu z dnia 22 czerwca 1912 wyznaczono rozprawę na dzień 3 września 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Ilka Budiaka ustanawia się p. dr. Sawczaka adw w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Borszczów, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. C. II. 104/12 (4) (9212)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Kuzmynowi jako ojcu małoletniej Anny Kuzmyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Herzla Blechera kupca w Jabłonowie pozew o uznanie kontraktu darowizny za nieważny.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 sierpnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Łahodyńskiego adw. w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Delatyn, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. C. I. 363/12 (1) (9220)

Edykt.

Przeciw Jankowi Matejczukowi Hrycia z Serafiniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Dmytra Tkaczuka pozew o 636 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 sierpnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 24.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Okuniewskiego w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 18 lipca 1912.

L. 79.904. (9091)

Obwieszczenie.

W myśl artykułu 39 punkt 4 rozporządzenia wykonawczego do działu I. ustawy z 23 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości następujące wyniki repartycyi powszechnego podatku zarobkowego w Galicyi za rok 1911:

L. p.	Okręg rozkładowy		Dla klasy III. repartycyjna zwyżki	Dla klasy III. repartycyjna zniżki	Dla klasy IV. repartycyjna zwyżki	Dla klasy IV. repartycyjna zniżki
			%			
1	Biała	powiat polityczny		30		29
2	Bóbrka	„ „		7	5	
3	Bochnia	„ „		4		6
4	Bohorodczany	„ „		9		11
5	Borszczów	„ „		14		23
6	Brody	„ „		34		9
7	Brzesko	„ „		2		11
8	Brzeżany	„ „		16		9
9	Brzozów	„ „		21		19
10	Buczacz	„ „	3			1
11	Chrzanów	„ „	5			4
12	Cieszanów	„ „	11			12
13	Czortków	„ „		19		34
14	Dąbrowa	„ „	17		10	
15	Dobromil	„ „	13		20	
16	Dolina	„ „	2			6
17	Drohobycz	„ „		9		54
18	Drohobycz	miasto		17		36
19	Gorlice	powiat polityczny		11		9
20	Gródek	„ „		3		12
21	Grybów	„ „		24		35
22	Horodenka	„ „		2		12
23	Husiatyn	„ „		12		19
24	Jarosław	„ „	4			12
25	Jasło	„ „	6			8
26	Jaworów	„ „		5		9
27	Kałusz	„ „		10		15
28	Kamionka	„ „	18		9	
29	Kolbuszowa	„ „	20			8
30	Kołomyja	„ „		15		4
31	Kołomyja	miasto		11		22
32	Kosów	powiat polityczny		12		11
33	Kraków	„ „		10		24
34	Kraków	miasto		19		36
35	Krosno	powiat polityczny	2			
36	Limanowa	„ „				25
37	Lisko	„ „		3		20
38	Lwów	„ „				2
39	Lwów	miasto		11		18
40	Łańcut	powiat polityczny				2
41	Mielec	„ „		7		6
42	Mościska	„ „		9	4	
43	Myślenice	„ „		11		28
44	Nadwórna	„ „		1		14
45	Nisko	„ „	4			8
46	Nowy Sącz	„ „		6		34
47	Nowy Targ	„ „		14		26
48	Oświęcim	„ „		15		29
49	Peczeniżyn	„ „	37			17
50	Pilzno	„ „		12		15
51	Podgórze	„ „		5		16
52	Podhajce	„ „		8		
53	Przemyśl	„ „		9		15
54	Przemyśl	miasto				19
55	Przemyślany	powiat polityczny		10		17
56	Przeworsk	„ „		30		10
57	Rawa	„ „		15		8
58	Rohatyn	„ „		8		10
59	Ropczyce	„ „		4		1
60	Rudki	„ „		24		4
61	Rzeszów	„ „		8		23
62	Sambor	„ „	8			
63	Sanok	„ „		4		21
64	Skałat	„ „		7		13
65	Skole	„ „				11
66	Sokal	„ „		7		1
67	Stanisławów	„ „		3		7
68	Stanisławów	miasto	6			20
69	Stary Sambor	powiat polityczny	20			29
70	Stryj	„ „			1	
71	Stryj	miasto	1			9
72	Strzyżów	powiat polityczny		31		14
73	Sniatyn	„ „		12		1
74	Tarnobrzeg	„ „		4		2
75	Tarnopol	„ „		13		26
76	Tarnopol	miasto		2		21
77	Tarnów	powiat polityczny		10		
78	Tarnów	miasto		11		4
79	Tłumacz	powiat polityczny	2			3
80	Trembowla	„ „		17		15
81	Turka	„ „		5		21
82	Wadowice	„ „		3		14
83	Wieliczka	„ „	4			23
84	Zaleszczyki	„ „		17		11
85	Zbaraż	„ „		13		10
86	Zborów	„ „		21		14
87	Złoczów	„ „		5		23
88	Żółkiew	„ „	6			27
89	Żydaczów	„ „	3			15
90	Żywiec	„ „		25		34
			I. klasa		II. klasa	
91	Okręg Izby handlowej Lwów-Brody		46			
92	Okręg Izby handlowej Kraków			15		20

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 18 lipca 1912.

L. 85.648/IV. (9194)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

niedoręczonych listów poleconych zwrotnych i pakietów za miesiąc czerwiec 1912.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania Nr.	Nadania miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
589	826	Lwów 8	Stefania Janiszewska	Lwów
592	227	„ 1	Dr. Julian Horak	Tyczyn
600	42	Bełz	Anna Łukasz	Wiedeń
615	197	Kraków	Lola Martyniak	Kańczuga
617	3323	„	Gostyński	Rzym
623	351	„	Chancia Zuckerman	Kęty
642	71	Stanisławów	Anna hr. Wolańska	Lwów
663	228	Lwów 5	Wanda Fijałkowska	Abazya
670	1	Monasterzyska	Stanisław Perekładowski	Baranów
697	594	Lwów 1	Antoni Schwarz	Łańcut
699	447	„	Michał Torosiewicz	Meran
707	567	Buczacz	Anna Górniakowa	Ułaszkowce
717	312	Kołomyja	Józef Steć	Wiedeń
726	833	N. Targ	Bronisława Jasiewiczowa	Babice n. S.
758	24	Kraków	Edward Heiman	Warszawa
786	418	Mszana dolna	Antoni Lachowicz	Lwów
791	1033	Lwów 1	Marce de Mirska	Wiedeń
796	561	„	Z fia Wojnarowicz	Kleparów
801	532	Czortków	Adam Biliński	Sniatyn
804	963	Kraków	Franciszek Dąbrowski	Lwów
810	106	Lwów 9	Maimam	Budapest
813	354	Przemyśl	Jadwiga Borysiewicz	Grybów
739	197	Żurawno	Leib Selinger	Borliski
745	341	Chodorów	Iwan Baliński	„
752	40	Kańczuga	Hirsch Schönwetter	Sokołów k. Rz.
761	829	Lisko	Stefan Lukianowicz	Wyżnica
763	11	Mikulińce	S. Weinberg	Stanisławów
765	187	Nadwórna	Kalman Teitelbaum	Kraków
768	164	Niepołomice	Chaim Chalpern	Krosno
775	42	Jagielnica	Rulel	Kraków
783	198	Swiątn. górne	Jan Jarosz	Brema
788	59	Tymowa	Wincenty Klimesz	Lublin
793	842	Lwów 1	Dr. Stanisław Wysocki	Lwów
809	93	„ 7	Józef Artzt	Podhajce
814	423	Przemyśl	Rozdzia Opałka	Dubiecko
815	324	„	Gustaw Jaworski	Lwów
817	324	Sanok	Gelb	Łupków
824	332	Złoczów	Kaczanowska	Kijów

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania Nr.	Nadania miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
52		Lwów	Jan Curzyło	Zurich (Szwajcarya)
3		„	Wilhelm Hausman	Sokal
5		Chrzanów	Franciszek Mikut	Trzebinia
8		Lwów	Marya Kspera	Szczerzec

C) Przesyłki.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
379	400		Przemyśl	Schekan	Wiedeń			5	
450			Nowy Sącz	I. Kołapska	Kraków	300			69
471	96		Stanisławów	L. Lazar	Stanisławów			1	200

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 6 lipca 1912.

L. 8968 pr. (9233 1—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie zbaraskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 8 października, dla grupy gmin miejskich na 9 października, a dla grupy większych posiadłości na 10 października b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie zbaraskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziesięciu (10) członków;

grupa miast czterech (4) członków, wszystkich z miasta Zbaraża;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 lipca 1912.

L. cz. C. II. 257/12 (1) (9256)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Kozłowi ze Swiebodzina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez małoletniego Antoniego Skutnika pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 27 sierpnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jędrzeja Swiatłowskiego w Swiebodzinie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 28 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 1353/12 (1) (9245)

Edykt.

Przeciw Józefowi Thuminowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Izaka Majera Ingbera pozew o 1200 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Thumina ustanawia się p. dr. Fröhlicha adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Thumina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 12 czerwca 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 18/12 (1) (9056 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leona Zimmermana w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwu blankietów wekslowych, a mianowicie: jednego blankietu na 4 kor. ostemplowanego, nie wystawionego, podpisanego przez Leona Zimmermana, Juliusza Gernera i Samuela Rinzlera, oraz drugiego blankietu na 2 kor. ostemplowanego, nie wystawionego podpisanego przez Leona Zimmermana, Juliusza Gernera, Samuela Rinzlera i Izraela Preningera.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 18 czerwca 1912.

L. cz. T. 48/12 (2) (9096 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Barucha Leinwanda wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego gal. Kasy Oszczędności Nr. 8294 z daty Lwów 30 grudnia 1911 na zastawiony los kredytowy ziemski II. emisyi S. 6771 Nr. 26 z kuponami od 1 sierpnia 1912 bieżącymi.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 3 miesięcy i 3 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. T. 61/12 (2) (9134 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Marceli Borysowej prywatnej we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności miasta Lwowa Nr. 25.937 na imię i nazwisko „Marcela Borys“ wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 lipca 1912.

L. cz. T. 50/12 (1) (9196 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. gal. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi skradzionej książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 53.541 pierwotnie na kwotę 99 kor. 50 hal., obecnie na 126 kor. 53 hal. opiewającej, winkulowanej na rzecz fundacyi mszalnej Teklî Zamróz przy gr. kat. cerkwi w Rozhadowie.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28 maja 1912.

L. cz. T. VI. 43/12 (1) (9136 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Teodora Turczana w Hnilczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 19 kwietnia 1901 do L. 29.764 opiewającej na kapitał 3000 kor. płatny 1 maja 1921 roku okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. T. VI. 42/12 (1) (9137 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Delejewskiego w Białobożnicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 30 sierpnia 1904 do L. 45.388 opiewającej na kapitał 1000 kor. płatny 1 września 1918 roku okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. T. VI. 46/12 (1) (9138 a 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Rozalii Zitzman we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 7 lutego 1913 do L. 39.126 opiewającej na kapitał 1000 kor., płatny 1 lutego 1921, okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. T. II. 44/12 (1) (9138 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dra Maurycego Rosenstock-Rozstock'ego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 21 sierpnia 1895 do L. 35.489 opiewającej na kapitał 50.000 złr. a. w., płatny 20 sierpnia 1916, lub natychmiast w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego dra Maurycego Rosenstock-Rozstockiego prawnym spadkobiercom.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. T. VI. 45/12 (1) (9139 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Franciszka Romańskiego w Królówce wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy, wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 1 grudnia 1896 do L 39.591 opiewającej na kapitał 1000 złr., płatny po śmierci ubezpieczonego ks. Franciszka Romańskiego okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. T. VI. 31/11 (2) (9135 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Franciszka Przetockiego gospodarza w Rzeszotarach ad Wieliczka wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej Zakładu zastawniczego przy miejskiej Kasie oszczędności w Krakowie do Nr. 23.334/9 na zastawione 3 nitki korali o wadze 15 deko, za które pożyczono 80 kor., a które oszacowano na 120 kor.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 21 kwietnia 1911.

L. cz. T. 6/11 (1) (9067 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Sami Schönfelda kupca we Lwowie ul. Bernsteina 3 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi weksla rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego z daty Rożniatów 15 sierpnia 1910 opiewającego na kwotę 118 kor. 46 hal., wystawionego przez wnioskodawcę, zaś akceptowanego przez Majera Frischa kupca w Rożniatowie płatnego 25 stycznia 1911 w Rożniatowie.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie weksel ten po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Stryj, dnia 16 czerwca 1911.

L. cz. T. IV. 8/12 (2) (9104 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Kryczka z Lisiej góry wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 102 991 na kwotę 249 kor. 60 hal. wydanej na rzecz Jana Kryczki.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 15 czerwca 1912.

Spadki.

L. cz. A. V. 207/12 (8) (9179 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 5 lutego 1911 we Lwowie zmarł Salamon Rothenberg bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Stanisław Bieliński kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 18 maja 1912.

L. cz. IV. 234/94 (4) (9121 1—3)

Edykt.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że dnia 15 października 1893 w Rudzie krakowieckiej zmarł Stefan Wanio, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Katarzyny Wania, której przysługuje prawo do spadku nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Jędrzejem Wanio z Rudy krakowieckiej ustanowionym dla nieobecnej Katarzyny Wanio.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krakowiec, dnia 18 lutego 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 600 12 (8740)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla Stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Pstrągowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 21 kwietnia 1912 w miejsce ustępującego członka i zastępcy przełożonego zarządu Józefa Dobka wybrano zastępcą przełożonego zarządu dotychczasowego członka zarządu Wojciecha Dziedzica, zaś w miejsce wspomnianego członka zarządu Wojciecha Dziedzica i zmarłego członka zarządu Józefa Kaźmirskiego wybrano członkami zarządu Józefa Szeligę i Józefa Wolskiego, rolników w Patrągowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 260/12 Stow. III. 150 (8810 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stary Sącz.

Brzmienie firmy: „Przyszłość“, Stowarzyszenie konsumcyjne kolejarzy, spółka zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 11 maja 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie środków żywności oraz innych towarów dla swych członków, nadto budowa tanich hygienicznych mieszkań na nabytych przez stowarzyszenie nieruchomościach i sprzedawanie ich swoim członkom, wreszcie przyj-

mowanie oprocentowanych wkładek oszczędnościowych i zapomogowych.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd: Prezes względnie jego zastępca, kasyer względnie jego zastępca, 5 członków i 3 zastępców. Obecnie wybrani: Ignacy Śliwiński, Jan Kałuski. Konstanty Cesarczyk, Andrzej Sędek, Stanisław Rejowski, Kasper Znamirowski. Kazimierz Chmura, Dominik Mazur, Miahał Baziebch, Jan Kondelewicz, Adam Weinbrenner.

Podpis firmy (F. Z.): Obok wyciśniętej stampilii podpis prezesa względnie jego zastępcy i kasyera względnie jego zastępcy.

Ogłoszenia: W czasopiśmie przez walne zgromadzenie obranem.

Udziały członków: najmniejszy 50 koron, największy 200 koron.

Odpowiedzialność: Statutowym udziałem i dalszą kwotą równającą się statutowemu udziałowi.

Data wpisu: 13 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. Firm 218 Stow. II. 1298 (9105 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpis no w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Siedziba stowarzyszenia: Ocieka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Ociece, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: § 1 go w tym kierunku, że w tym paragrafie ustęp końcowy brzmieć będzie: „Okręg spółki stanowią gminy Ocieka z Wolą Ociecką, Blizna, Zdziary i przysiołek Kochanówka należąca do gminy Paszczyna“.

§ 16-go, że ustęp początkowy tego paragrafu brzmieć będzie: „Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i 4 członków“, w drugim zaś ustępie tego paragrafu po słowach: co dwa lata ustępuje, należy wpisać słowo: „trzech“ zamiast „dwóch“.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Józef Piechowicz.

Członkowie dyrekcyi wybrani: ks. Józef Piekarzewski i Andrzej Kopala.

Data wpisu: 8 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Tarnów, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 189/12 Poj. Rg. A. 89 (8695 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych

Siedziba firmy: Rytro ad Stary Sącz.

Brzmienie firmy: Juda Schein.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Goszczenie obcych, drobna sprzedaż napojów wyskokowych, utrzymywanie bilardu, podawanie potraw, kawy, herbaty, czekolady, wyszynk wina, podawanie napojów ciepłych i chłodników, wyszynk napojów spirytusowych, palonych i wyszynk piwa w Rytrze.

Właściciel; Juda Schein.

Dzień wpisu: 10 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 kwietnia 1912.

Konkursa.

L. 4772 (9234 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy Brzeski rozpisuje po myśli rozporządzenia wykonawczego do § 8 ustawy z dnia 5 października 1906 Dz. u kr, Nr. 148, konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Czchowie, z płacą roczną 1200 kor., ryczałtem na objazdy służbowe w kwocie 800 kor. rocznie i dodatkiem z funduszu gminy Czchów w kwocie 800 kor.

Posada powyższa połączona jest z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. u kr. Nr. 68, normującej pobory emerytalne lekarzy okręgowych stale mianowanych, tudzież zaopatrzenia wdów i sierót po nich pozostałych.

Okręg sanitarny obejmuje gminy i obszary dworskie: Czchów, Będzieszyna, Wytrzyszczka, Wojakowa, Dobrociesz, Kąty, Iwkowa, Porąbka Iwkowska, Połom Mały, Tymowa, Tworkowa, Lewniowa, Złota, Biskupice Melsztyńskie, Jurków, Niedźwiedza, Drużków Pusty i Piaski-Drużków.

Kompetenci na tę posadę muszą posiadać warunki, określone ustawą z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr 17 i z dnia 5 października 1906 Dz u. kr. Nr. 148.

Ze względu na wypłacany przez gminę Czchów dodatek do pensyi w kwocie 800 kor., jest lekarz okręgowy obowiązany wykonywać oprócz oględzin zwierząt na rzeź przeznaczonych i mięsa w rzeźni gminnej, również nadzór weterynaryjny w czasie co trzy tygodnie odbywających się jarmarków w Czchowie.

Udokumentowane podania o tę posadę należy wnosić do Wydziału powiatowego w Brzesku, w terminie do końca sierpnia 1912.

Brzesko, dnia 20 lipca 1912.

Prezes Rady powiatowej:
Jan baron Götz.

Sekretarz Wydziału Rady powiatowej:
Dr. K. Baltaziński.

L. 9260 (9175 3—3)

Konkurs.

Magistrat król. woln. miasta Stryja rozpisuje konkurs na dwie posady urzędników konceptowych, a to na posadę adjunkta z płacą roczną 2800 kor., dodatkiem aktywalnym 720 kor. i prawem do 3 pięciolecci po 200 kor. i na posadę koncepisty z płacą roczną 2200 koron, dodatkiem aktywalnym 576 kor. i prawem do 3 pięcioleci po 200 koron.

Posady te będą nadane prowizorycznie, a po upływie jednorocznej służby może nastąpić stabilizacya z prawem do emerytury.

Ubiegający się o te posady winni wykazać:

1. nieprzekroczony 40 rok życia,
2. fizyczną zdolność do sprawowania urzędu,
3. obywatelstwo austryackie,
4. nieposzlakowaną przeszłość,
5. dokładną znajomość języków krajowych,
6. ukończone studya prawnicze i złożone trzy egzamina państwowe,
7. praktykę konceptową w Magistracie, Wydziale powiatowym, Wydziale krajowym, lub w rządowych Władzach administracyjnych na posadę adiunkta najmniej pięcioletnią, a na posadę koncepisty najmniej trzyletnią.

Posada koncepisty w braku kandydatów z powyższymi wymogami będzie nadaną z tytułem oficyała kandydatowi o niższych studyach, lecz za to o dłuższej i wyrobionej praktyce w służbie konceptowej.

Podania należy wnosić do tutejszego Magistratu najdalej do 10 sierpnia 1912.

Stryj, dnia 19 lipca 1912.

Burmistrz:
Dr. Falk.

Upadłości.

L. cz. S. 5/12 (67) (9261)

Ogłoszenie.

W konkursie Józefa i Michela Melzerów nieprotokołowanych kupców w Kołomyi na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi likwidacyjnej zatwierdzono zawiadowcą masy pana adwokata dr. Włodzimierza Dudykiewicza, zastępcą zaś jego ustanowiono p. dr. Jana Orobeca kandydata adwok. w Kołomyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 20 lipca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $1^{\underline{143}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§). **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Die K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 1446/III.

Lieferungsausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend ausgewiesenen Holzmaterialien wird für das Jahr 1913 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Holzmaterialien für Bahnerhaltungszwecke:

a) 180 m^3 Eichen-Brückenhölzer,
b) 700 m^3 „ Extrahölzer,
c) 50 m^3 „ Bauhölzer,
d) 20 m^3 Eichene-Rundhölzer,
e) 280 m^3 Eichen-Schnitthölzer,
f) 100 m^3 „ Säulen,
g) 200 m^3 Tannen-Bauhölzer,
h) 1.150 m^3 „ Schnitthölzer,
i) 200 m^3 Kiefer-Bauhölzer,
k) 600 m^3 „ u. Fichten-Schnitthölzer,
l) 60.000 m runde Waldlatten aus Tannen- oder Fichtenholz für Feldeinfriedungen,
m) 30.000 m runde Verdichtungsstäbe aus Tannen- oder Fichtenholz, für Stationseinfriedungen,

2. Holzmaterialen für Werstättenzwecke:

165 m^3 Eichen-Bretter,
336 m^3 „ Pfosten,
3.822 m^3 Weiche Bretter und Pfosten,
20 m^3 Erlen-Bretter und Pfosten,
48 m^3 Pappelpfosten,
5 m^3 Weissebuchenstämme,
85 m^2 Diverse Fourniere,
8.300 Rm Hartes Scheiterholz,
14 000 m^3 Weiches Schreiterholz,
12.300 Tonnen à 1000 Kg. Weiches Schwartenholz, 1 Meter lang in loser Schlichtung,
50.000 Bündeln Weiches Schwartenholz in Bündeln von 30 cm. Länge und 40 cm. Durchmesser,
6 300 hl. Buchenholzkohle.

3. Diverse Holzartikel:

200.000 Stück Dachschindeln aus Tannenholz,
600 „ Hebebäume aus Weissbuchenholz,
36.500 „ Diverse Stiele aus Weissbuchenholz,
60.000 „ Rutenbesen aus Birkenruten,
500 „ Durchsteckstangen aus Weissbuchenholz, geschält von Rinde,
3 500 „ Bremsknüttel aus Weissbuchenholz, geschält von Rinde.

4. Oberbauschwellen für Haupt u. Nebenbahnen.

30.000 Stück Harte Schwellen der Type 2 à 2·5 m lang,
5.000 „ Eichen- und Kieferschwellen Type 3 à 2·4 m lang.

Unter den Schwellen der Type 2 können höchstens 10% nach Type 2·a sich vorfinden. Die Oberbauschwellen nach Type 2 müssen eine 16 c/m obere Auflagsfläche haben.

5. Oberbauschwellen für Lokalbahnen.

11.600 Stück Eichen u. Kieferschwellen Type 3 à 2·4 m lang für die Linie Lemberg-Bełzec,

24.200 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 3 à 2·4 m lang für die Linie Lemberg-Podhajce,

5.000 Stück Kieferschwellen Type 3 à 2·3 m lang für die Linie Tarnopol-Zbaraż,

3.000 Stück Eichenschwellen Type 3 à 2·3 m lang für die Linie Borki wielkie-Grzymałów,

13.000 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 3 à 2·3 m lang für die Linie Lemberg-Jaworów.

2.000 Stück Eichenschwellen Type 4 à 1·6 m lang für die Linie Łupków-Cisna,

8.000 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 4 à 1·6 m lang für die Linie Przeworsk-Dynów.

Es wird besonders betont, dass für Zwecke der k. k. österr. Staatsbahnen **ausschliesslich** nur Hölzer und Schwellen nachweissbar **inländischer Provenienz** offeriert und geliefert werden dürfen.

Die Umgehung dieser grundsetzlichen Bestimmung wird als Vertragsbruch angesehen und im Sinne der Bestimmungen des Art. 12 der Allgemeinen Lieferungsbedingnisse behandelt werden und wird für jeden Übertretungsfall die Höhe der Konventionalstrafe mit 25% des Wertes der aus dem Auslande bezogenen Lieferung festgestellt.

Ausserdem müssen die Hölzer ad Post 1. und die Oberbauschwellen ad Punkt 4. und 5. von der jüngsten Fällungsperiode stammen.

Die Holzmaterialen ad Post 1 werden nur nach Massgabe des im Jahre 1913 eintretenden Bedarfes zur Lieferung gelangen und zwar binnen 5 bezw. 4 Wochen nach Erhalt der bezüglichen Bestellscheinen, in welchen die Dimensionen und die Mengen spezifiziert erscheinen werden. Die Ablieferung der Oberbauschwellen soll zu den in bezüglichen Offertformularien festgesetzten Terminen effektuirt werden. Die Buchenschwellen müssen jedoch längstens bis Ende Mai 1913 komplet geliefert werden.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Offertformularien und Ausweise über die benötigten Gattungen, approximativen Mengen und Dimension sowie die allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse können bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto per Post bezogen werden.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum oder auch nur auf einen Teil desselben erstrecken mindestens muss aber der Anbot auf ein ganzes Quantum einer Holzgruppe, welches im betreffenden Ausweise sumarisch angegeben erscheint, ungeteilt lauten.

Rücksichtlich der Oberbauschwellen hat jeder Offerent die zur Lieferung angebotene Schwellenanzahl unter Bezeichnung der Holzgattung und Type im Offert anzugeben.

Die diesbezüglichen auf den vorerwähnten Formularien ausgefertigten Offerte sammt betreffenden Ausweisen mit je 1 Krone Stempelmarke per Bogen versehen, sind **für Eichen-Brückenhölzer, Eichen-Extrahölzer** ad Post 1. sub a) und b) **sowie für Oberbauschwellen** ad Post 4 und 5. versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Brückenhölzer. Extrahölzer und Oberbauschwellen pro Jahr 1913“ **längstens bis 16 August 1912, 12 Uhr Mittags** hingegen die Offerte **für die übrigen Bau- und Schnitthölzer** ad Post 1. sub c) bis m), **Werkstättenhölzer** ad Post 2 **und diverse Holzartikel** ad Post 3. sammt den wie vor gestempelten diesbezügliche Ausweisen separat versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Bau-Schnitthölzer, Holzmaterialien für Werkstättenzwecke, dieverse Holzartikel pro Jahr 1913“ **längstens bis 10 September 1912, 12 Uhr Mittags** bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

Gleichzeitig sind die Ursprungszertifikate der angebotenen Holzmaterialien vorzulegen.

Die Preise für sämmtliche, vorstehends angeführte Materialien und Oberbauschwellen sind franko Waggon einer oder mehrerer **namentlich** anzufürenden Stationen der k. k. Staatsbahnen in Galizien einschliesslich der Lokalbahn Lemberg-Bełzec inklusive aller Spesen anzugeben, und werden in diesen Stationen die für Ablagerung der zuliefernden Holzmaterialien erforderlichen Depotplätze dem Lieferanten **nur nach Thunlichkeit** zur Verfügung gestellt.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 1446/III. (9231)

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1913 rozpisuje się za ofertami dostawę następujących materyałów drzewnych, a mianowicie:

1. Materyały drzewne dla konserwacyi kolei.

a) 180 m^3 dębowego budulca mostowego,
b) 700 m^3 dębowych podkładów rozjazdowych,
c) 50 m^3 dębowego budulca zwykłego,
d) 20 m^3 dębowe okrąglaki,
e) 280 m^3 dębowego tartego materyału,
f) 100 m^3 dębowych słupów,
g) 200 m^3 jodłowego budulca zwykłego,
h) 1.150 m^3 „ tartego materyału,
i) 200 m^3 sosnowego budulca zwykłego,
k) 600 m^3 sosnowego i świerkowego tartego materyału,
l) 60.000 m łat okrągłych z jodły lub świerka, do ogrodzeń polowych,
m) 30.000 m łat okrągłych z jodły lub świerka do ogrodzeń stacyjnych,

2. Materyały drzewne dla warsztatów.

165 m^3 dębowych desek,
336 m^3 „ brusów,
3.822 m^3 brusów i desek z miękkiego drzewa,
20 m^3 olchowych desek i brusów,
48 m^3 topolowych brusów,
5 m^3 grabowych okrąglaków,
85 m^2 różnych fornirów,
8.300 Rm twardego drzewa opałowego łupanego,
14.000 m^3 miękkiego drzewa opałowego łupanego,
12.300 ton po 1000 kg. miękkich odpadków z tartaków, nie wiązanych, długości 1 metr,
50.000 wiązanek miękkich odpadków we wiązankach o 30 cm. długości i 40 cm. średnicy,
6.300 hl. węgla z drzewa bukowego.

3. Różne artykuły drzewne.

200.000 sztuk gontów jodłowych,
600 „ kołów do podnoszenia,
36.500 „ stylisk obrobionych z drzewa grabowego,
60.000 „ mioteł z prętów brzozowych,
500 „ drągów grabowych z kory ociosanych,
3.500 „ drążków z kory ociosanych do hamowania.

4. Zwykłe progi dla głównych i bocznych kolei.

30.000 sztuk progów twardych typy 2 à 2·5 m długie,
5.000 „ „ dębowych i sosnowych typy 3 à 2·4 m długie.

Pomiędzy progami typu 2 może się znajdować najwyżej 10% wedle typu 2·a. Progi wedle typu 2 muszą górną powierzchnię 16 c/m szeroką mieć.

5. Zwykłe progi dla kolei lokalnych.

11.600 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 à 2·4 m długie dla linii Lwów-Bełzec,

24.200 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 à 2·4 m długie dla linii Lwów-Podhajce,

5.000 sztuk progów sosnowych typy 3 à 2·3 m długie dla linii Tarnopol-Zbaraż,

3.000 sztuk progów dębowych typy 3 à 2·3 m długie dla linni Borki wielkie-Grzymałów,

13.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 à 2·3 m długie dla linii Lwów-Jaworów,

2.000 sztuk progów dębowych typy 4 à 1·6 m długie dla linii Łupków-Cisna,

8.000 sztnk progów dębowych i sosnowych typy 4 à 1·6 m długie dla linii Przeworsk-Bachórz.

Zauważa się wyraźnie, że dla celów c. k. austr. kolei państwowych artykuły drzewne i progi **wyłącznie** tylko **udowodnionego krajowego pochodzenia** oferowane i dostarczone być mogą.

Obejście tego wyraźnego postanowienia będzie jako złamanie kontraktu uważane i jako takie w myśl art. 12 ogólnych warunków dostaw traktowane i za każdorazowe przekroczenie tego postanowienia nałożoną zostanie kara konwencyonalna w wysokości 25% wartości towaru z zagranicy dostarczonego.

Prócz tego muszą być materyały drzewne ad P. 1. jako też progi ad P. 4. i 5. dostarczone z ostatniego wyrąbu.

Dostawa wyż wymienionych materyałów drzewnych pod pozycyą 1. ma być tylko w miarę zapotrzebowania w roku 1913 uskutecznioną i to do 5-ciu względnie 4-rech tygodni po doręczeniu dotyczących obstalunków, w których to obstalunkach będą dokładne wymiary w ilości dostawić się materyałów uwidocznione. Dostawa zaś zwykłych progów ma być całkowicie uskutecznioną w terminach, które są podane w dotyczących formularzach ofertowych. Progi bukowe zaś muszą być najpóźniej do końca maja 1913 kompletnie dostarczone.

Dotyczące formularze ofert i wykazy potrzebnych materyałów, ich ewentualnych ilości i wymiarów, jak również ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane i podjęte u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też mogą być na żądanie przesłane na wskazane miejsce za uiszczeniem porta pocztowego.

Oferty mogą obejmować całą rozpisaną ilość lub też tylko pewną część rozpisanej dostawy, najmniej jednak muszą opiewać na całą nierozdzielną ilość jednej grupy drzew, która to ilość jest podaną w dotyczącym wykazie zapotrzebowania dla każdej pojedyńczej grupy.

Przy progach zwykłych powinien oferent podać ilość, przepisany rodzaj drzewa i typu oferowanych progów.

Dotyczące na wyżwymienionych formularzach wygotowane oferty, należy należy wraz z podpisanymi wykazami zapotrzebowania zaopatrzyć stemplami po 1 koronie od arkusza. Oferty opiewające na dostawę **dębowego budulca mostowego, dębowych podkładów rozjazdowych** do poz. 1. pod a) i b) jakoteż **progów kolejowych** do pozycyi 4. i 5. mają być w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę dębowego budulca mostowego, podkładów rozjazdowych i progów kolejowych na rok 1913“, **najdalej do 16 sierpnia 1912 godzina 12 w południe,** wniesione.

Oferty zaś na inne materyały drzewne dla konserwacyi kolei do pozycyi 1. od c) do m), na materyały drzewne dla warstatów do pozycyi 2., jakoteż na różne artykuły drzewne do pozycyi 3. mają być ostemplowane jak powyżej i wraz z dotyczącymi odpowiednio ostemplowanymi wykazami, **osobno** zakopertowane i z napisem: „Oferta na dostawę materyałów drzewnych dla konserwacyi kolei, na materyały drzewne dla warstatów, albo na różne artykuły drzewne na rok 1913“ **najdalej do dnia 10 września 1912 godzina 12 w południe** do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie wniesione.

Równocześnie należy przedłożyć certyfikaty dotyczące krajowego pochodzenia oferowanych materyałów drzewnych.

Ceny za wszystkie wyż wymienione materyały drzewne i progi zwykłe mają być podane z przystawą i wszystkiemi kosztami, franko wagon do jednej lub więcej stacyi c. k. kolei państwowych w Galicyi, włącznie z koleją lokalną Lwów-Bełzec, które imiennie podać należy.

Die Übernahme der Oberbauschwellen wird in Quali in den deklarierten Einlieferungsstationen erfolgen, wobei die aufgelaufenen Kosten an Diäten der Übernahmsorgane die Ersteher zu tragen haben. Sodann werden die provisorisch in Quali übernommenen Schwellen zur definitiven bezw. endgiltigen Übernahme nach Verladung derselben durch den Lieferanten nach Station Zadwórze im frachtfreien Regiewege zugeführt werden.

In den Ablieferungsstationen werden aber die sub Post 1. und 3. benannten Hölzer für Bahnerhaltungszwecke **nicht übernommen**, sondern wird deren Übernahme in Quali und Quanto erst in den laut bezüglichen Bestellscheines nahmhaft gemachten Bestimmungsstationen stattfinden, wohin diese Hölzer der Lieferant selbst von den Ablieferungsstationen im frachtfreien Regiewege abzusenden haben wird.

Die Lokalbahnschwellen sind tunlichst loco einer Station der betreffenden Lokalbahn anzubieten. In anderen Stationen angebotene Schwellen haben die Offerenten nach den Einbruchstationen der betreffenden Lokalbahnen als Parteigut abzusenden, woselbst deren Übernahme stattfinden wird.

Betreff der Materialien für Werkstättenzwecke ad Post 2. gelten die Bestimmungen des bezüglichen Offertformulares.

Zur Sicherstellung der Angebote über Oberbauschwellen und alle sub Post 1. und 2. vorgeführten Holzmaterialien für Bahnerhaltungs und Werkstättenzwecke haben die Offerenten bei Vorlage der bezüglichen Offerte **gleichzeitig ein Vadium in der Höhe von 5%** des Lieferungswertes in barem Gelde, oder in den sub Art. 5 Punkt 2, der Allgemeine Lieferungsbedingnisse angegebenen Wertpapieren bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu hinterlegen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder nur eines Teiles desselben zu akceptieren oder ohne Angabe der Gründe ganz abzulehnen.

Die Offerenten bleiben mit ihren Anboten vom Schlusse des Offerteinreichungstermines durch acht Wochen gebunden.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte für die Lieferung **von Eichen-Brückenhölzer, Eichen-Extrahölzer und Oberbauschwellen** findet bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion **am 17 August 1912**; hingegen für die übrigen **Bau-Schnitt-Werkstätten und diverse Hölzer am 11 September 1912 um 10 Uhr Vormittags** statt, und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben beizuwohnen.

Offerte, welche nicht auf den vorgeschriebenen Offertformularien verfasst werden, oder unklare und zweideutige Ausdrücke enthalten, wie auch die etwaitigen schriftlichen oder telegrafischen Nachträge, Erklärungen oder Zusätze zu denselben, welche jedoch nach den vorstehends festgesetzten Einreichungsterminen eingebracht werden, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg im Juli 1912.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Odbiór zaś progów kolejowych nastąpi jakościowo w deklarowanych stacyach nadawczych przyczem koszta dyet organów odbiorczych mają dostawcy sami ponosić. Tak prowizorycznie jakościowo odebrane progi będą po załadowaniu takowych do wozów kolejowych przez dostawców dowiezione przez Zarząd kolejowy do stacyi kolejowej w Zadwórzu, gdzie definitywny odbiór takowych nastąpi.

W tych stacyach będą dostawcom potrzebne place do złożenia dostarczyć się mających materyałów drzewnych, tylko w miarę możności do użytku oddane, jednak dowiezione do tych stacyj progi zwykłe i materyały drzewne dla konserwacyi kolejowej, wykazane pod pozycyą 1 i 3. nie będą tam odebrane, lecz odbiór ich będzie uskuteczniony dopiero w stacyach przeznaczenia podanych w odnośnych zamówieniach dokąd materyały te dostawcy będą obowiązani odesłać jako towar dla c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie bez opłaty przewozowego.

Progi dla kolei lokalnych mają być dostarczone możliwie w stacyach dotyczącej kolei lokalnej. W innych stacyach dostarczone progi mają oferenci do dotyczącej stacyi początkowej tych kolei dowieść, gdzie odbiór tychże progów będzie uskuteczniony.

Co się tyczy materyałów drzewnych dla warstatów pod poz. 2 obowiązywać będą postanowienia zawarte w odnośnym formularzu ofertowym.

Jako zabezpieczenie dotrzymania ofert na dostawę progów zwykłych, jakoteż wszystkich pod poz. 1. i 2. wyszczególnionych materyałów drzewnych dla konserwacyi kolei i warstatów, mają oferenci przy wniesieniu ofert **równocześnie złożyć wadyum w wysokości 5 prc.** wartości oferowanych progów lub materyałów drzewnych w gotówce lub w papierach wartościowych, podanych w art. 5 punkt 2. ogólnych warunków dla dostawy materyałów, w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo albo też całkowitego odrzucenia tychże bez podania powodu.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że oferenci będą związani deklaracyą ofertową przez ośm tygodni, licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert na dostawę **budulca mostowego, podkładów rozjazdowych i progów kolejowych nastąpi dnia 17 sierpnia 1912**, zaś otwarcie na inne **materyały drzewne dla konserwacyi, na materyały drzewne dla warstatów i różne artykuły drzewne nastąpi dopiero dnia 11 września 1912**, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przy których to otwarciach oferenci mogą być obecni.

Oferty wniesione po wyż oznaczonych terminach, a nieodpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia lub zawierające niewyraźne, dwuznaczne i nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia, jakoteż pisemne lub telegraficzne dodatkowe deklaracye albo zmiany tychże lub też oferty nie wypełnione na przepisanych formularzach ofertowych nie będą uwzględnione.

Lwów w lipcu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 5775 (III.) 1912.

Ogłoszenie dostawy.

Dostawę następujących materyałów drzewnych na rok 1913 rozpisują się w drodze ofertowej, a mianowicie:

I. Materyały drzewne dla konserwacyi kolei:

około 269·0 m³ dębowych podkładów mostowych,
„ 258·0 m³ „ „ rozjazdowych.

II. Progi dla głównych i lokalnych kolei:

58.930	sztuk progów	dębowych typu 2 à 2·5 m długie dla głównych kolei.
30.000	„ „	twardych lub miękkich 2 à 2·5 m długie dla głównych kolei.
2.000	„ „	dębowych typu 3 à 2·3 m długie dla głównych kolei.
5.500	„ „	dębowych typu 3 à 2·3 m długie dla kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.
5·500	„ „	dębowych typu 3 à 2·3 m długie dla kolei lokalnej Piła-Jaworzno.
2.000	„ „	dębowych typu 3 à 2·3 m długie dla kolei lokalnej Chabówka-Zakopane.
5.800	„ „	dębowych typu 3 à 2·3 m długie dla kolei lokalnej Tarnów-Szczucin,
1.500	„ „	dębowych typu 3 à 2·3 m długie dla kolei lokalnej Grzegórzki-Kocmyrzów.

Pomiędzy progami typu 2, może znajdować się najwyżej 10 prc. typu 2 a. Progi typu 2 muszą odmiennie od dotyczących szczegółowych warunków dla dostawy progów z r. 1910, w myśl dodatkowego specyalnego rozporządzenia mieć górną powierzchnię 16 cm. szeroką. Wyraźnie zaznacza się, że dla celów c. k. austr. kolei państwowych artykuły drzewne i progi mogą być oferowane i dostarczane **wyłącznie tylko udowodnionego pochodzenia krajowego.** Obejście tego wyraźnego postanowienia będzie uważane jako złamanie kontraktu i jako takie w myśl art. 12 ogólnych warunków dla dostaw traktowane, a za każdorazowe przekroczenie tego postanowienia nałożoną zostanie kara konwencyonalna w wysokości 25 prc. wartości towaru z zagranicy dostarczonego. Prócz tego muszą być materyały drzewne ad P. I jakoteż progi ad P. II. dostarczone z ostatniego wyrąbu.

Dostawa wymienionych drzew ad P. I. ma być tylko w miarę zapotrzebowania w r. 1913 uskuteczniona i to w terminie 4 tygodni po otrzymaniu dotyczących zamówień, w których to obstalunkach będą dokładnie podane wymiary dostawić się mających materyałów. Dostawa zaś progów ma być rozpoczętą w marcu 1913 i musi być całkowicie ukończoną w terminach podanych w dotyczącym formularzu ofertowym.

Odnośne formularze ofert, szczegółowe wykazy potrzebnych materyałów ich wymiary, jak również ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane i podjęte u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też na żądanie mogą być przesłane na wskazane miejsce za uiszczeniem porta pocztowego.

Wszystkie dotyczące załączniki ofertowe będą jednakowoż tylko za złożeniem, albo za nadesłaniem 1 korony do kasy c. k. Dyrekcyi kolejowych w Krakowie wydane.

Oferty mogą obejmować całą rozpisaną ilość, lub też tylko pewną część rozpisanej dostawy, muszą jednak opiewać najmniej na całą nierozdzielną ilość jednej grupy drzew, która to ilość jest podaną w dotyczącym wykazie zapotrzebowania dla każdej pojedynczej grupy. Przy progach winien oferent podać ilość, przepisany rodzaj drzewa i typ oferowanych progów. Dotyczące na wyżwymienionych formularzach wygotowane oferty, oraz podpisane wykazy zapotrzebowania zaopatrzyć stemplami po koronie i takowe zapieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę materyałów drzewnych (albo na progi) na rok 1913“ przesłać należy **najpóźniej do do dnia 16 sierpnia b. r. do godziny 12 w południe** do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie. Uwierzytelnione certyfikaty, że oferowane progi pochodzą wyłącznie z kraju należy przedkładać przy odbiorze progów.

Ceny jednostkowe za wszystkie wyż wymienione drzewa i progi mają być podane z przystawą i wszystkimi kosztami franko wagon do jednej lub więcej wyraźnie wymienionych stacyi c. k. Kolei państwowych w Galicyi.

Prowizoryczny odbiór progów zapotrzebowanych dla głównych linii kolei państwowych nastąpi jakościowo w deklarowanych stacyach nadawczych, przyczem koszta dyet organów odbiorczych dostawcy sami ponosić mają. Przeto prowizorycznie jakościowo odebrane progi będą, po załadowaniu tychże do wozów kolejowych przez dostawców dowiezione przez Zarząd kolejowy do stacyi przeznaczenia, gdzie nastąpi definitywny odbiór takowych. Progi zaś przeznaczone dla kolei lokalnych mają być oferowane na miejscu z jednej stacyi tejże kolei lokalnej i na własny koszt oferenta do tej stacyj dostarczone, gdzie też odbiór tych progów nastąpi.

Drzewa wymienione pod P. I. nie będą odbierane w stacyi nadawczej, lecz odbiór ich jakościowy i ilościowy uskuteczniony będzie w stacyach przeznaczenia podanych w odnośnych zamówieniach dokąd materyały te dostawca jest obowiązany załadować na wozy kolejowe i jako towar c. k. Dyrekcyi kolei państwowych odesłać bez opłaty przewozowego.

Jako zabezpieczenie dotrzymania ofert na dostawę materyałów pod P. I. i P. II. wyszczególnionych mają oferenci przy wniesieniu ofert **równocześnie złożyć wadyum w wysokości 5 procent wartości** oferowanych materyałów w gotówce, lub w papierach wartościowych, podanych w art. 5 punkt 2 ogólnych warunków dla dostawy materyałów, w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości, lub tylko częściowo, albo też całkowitego odrzucenia tychże bez podania powodu.

Oferenci są związani deklaracyą ofertową przez (8) ośm tygodni, licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi dnia 17 sierpnia b. r. o godzinie 10 przed południem w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po wyżej oznaczonym terminie i nieodpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia lub zawierające niewyraźne, dwuznaczne nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia i nie na przepisanych formularzach ofertowych, również wszelkie pisemne lub telegraficzne dodatkowe deklaracye, objaśnienia, lub jakiekolwiek poprawki spóźnione nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 26 lipca 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

(Przedruk nie będzie płacony).

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiace ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: **„PRZEMIANY“.**

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości“ — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy“. — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. **Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.**

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.



Podpisany zarządca masy konkursowej firmy Herman Baruch Oppenheim we Lwowie podaje do wiadomości, że zapasy towarów bławatnych do tejże masy należące są wraz z urządzeniem sklepowem w drodze oferty z wolnej ręki do sprzedania. Towary i urządzenie sklepowe oszacowane zostały wedle inwentarza razem na 12 770·88 kor. Wadyum wynosi 1000 kor. w gotówce pisemna oferta i wadyum złożone być mają u zarządcy do 31 lipca 1912 do 6 godz. po południu W dniach 29, 30 i 31 lipca 1912 zawsze w godzinach od 10 do 12 przed południem mogą być na miejscu t. j. w sklepie pod l. 26 przy ul. Krakowskiej towary oglądane i odpis inwentarza przeczytany. Towary i urządzenie sklepowe sprzedane będą ryczałtem bez żadnej poręki za miary, za sztuki lub za jakość takowych Zarządca masy i wydział zastrzegają sobie prawo do przyjęcia którejkolwiek oferty lub żadnej oferty nie przyjąć bez podania przyczyny. Każdy oferent obowiązany jest dnia 2 sierpnia 1912 o godz. 6 wieczorem dowiedzieć się u zarządcy, czy oferta jego została przyjęta, lub nie, a na wypadek przyjęcia natychmiast złożyć do rąk zarządcy w gotówce całą ofiarowaną cenę po potrąceniu złożonego wadyum. Niezapłacenie reszty ceny kupna w powyższym czasie pociąga za sobą bezwarunkowo utratę złożonego wadyum.

Maurycy Schirman, pl. Krakowski 13

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenie

na odbyć się mającą dnia 18 sierpnia b. r. sprzedaż w drodze publicznego przetargu nawozu końskiego z kasarni c. i k. 1 p. p. Ułanów we Lwowie (Wólka).

Pisemne oferty wnosić należy do dnia 17 sierpnia b. r do prowiantury wymienionego pułku, gdzie też zasięgnąć można bliższych informacyi w dniach od 5-go do 8-go sierpnia b. r. w godzinach od 10—12 przed południem.

We Lwowie, 16 lipca 1912.

C. i k. Komenda pierwszego pułku ułanów.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości wyszło już z druku 25 zeszytów, które jak i dalsze nabywać można u wydawcy p. Aleksandra Ściborskiego, ul. Chorążczyzna l. 16 we Lwowie. Pierwszy tom tego podręcznika będzie już około 15 lipca b r. ukończony.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — balkon, elektryka **Tanio do wynajęcia zaraz.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, instrument jest bardzo piękny krzyżowy — tony wspaniałe. Ruska 3., I. p. front.

Gordon-ceterkę prześliczną, zasłużonych derbistów-szampionów córkę (Kemeaneudauring), odstąpię. Ruska 3. Kamieński.

Pokoje umeblowane i wspólne dla panów, czysto utrzymane. Gotowe zawsze. Ruska 3.

BRZUCHOWICE
POD LWOWEM.

Do sprzedania w pięknem położeniu między lasami szpilkowymi około 7 morgów gruntu. Dom mieszkalny w bardzo dobrym stanie, 4 pokoje, weranda oszklona, kuchnia, piec piekarski, dwie piwnice: murowana i drewniana, stajnia, wozownia, dwie szopy, chlew, kurnik, w części kryte blachą. Źródła na własnym gruncie. Sad założony. Łąka, grunta orne i pod warzywa. Przeszło 200 drzew sosnowych nadających się na materyał budowlany. Odpowiednie na zakład leczniczy. Bliższa wiadomość: **Lwów, ul. Czarnieckiego 12 w zarządzie drukarni od g. 2 — 4 po południu lub w miejscu Nr. d. 210.** Obok willi WP. dr. Bałłabana.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Obraz JANA MATEJKI
„BITWA POD GRUNWALDEM"

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki **„Bitwa pod Grunwaldem"**.

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.
Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40·—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę **Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.** nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.